Nr 34. Kraków, Niedziela 10 Lutego 1889. Rocznik XLII.

„Czas“ wychodzi codziennie wieczór, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra Czasu, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	na kwartał	na 1 miesiąc
Pocztą w państwie austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 ct.
„ „ niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych państw, należących do związku pocztowego	32 złr.	8 złr.	3 złr.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1-go do ostatniego dnia w miesiącu.
Listy z pieniądzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się.
Rękopismów nadsyłanych nie zwraca się.

CZAS

Prenumeratę przyjmują:
Administracya „CZASU“ w **Krakowie** i urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Z. Skalskiego w Sukiennicach, biuro dzienników i ogłoszeń Ignacego Herza plac Maryacki l. 9, handel Bajera przy ul. Grodzkiej, trafika Kuklińskiego w Sukiennicach, główna trafika róg Rynku i ulicy św. Jana. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit.) za pierwszy raz 10 cent., za każdy następny po 5 cent. **Nadesłane** (na 3 stronie) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 cent. za każdy raz. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **we Lwowie** Biuro dzienników ulica Karola Ludwika l. 9; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, Rue des Saints-Pères 81, (prenumeratę p. W. Raczkowski, Courbevoi pod Paryżem, Rue du Chemin de fer 44); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, R. Moses (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), H. Schalek, M. Dukes, J. Danneberg, A. Herndl, M. Stern, (tylko prenumeratę pp. H. Goldschmidt & C.): **w Frankfurcie n. M.** G. K. Daube & C. **W Warszawie** przyjmują ogłoszenia pp. Reichman i Frendler, biuro ogłoszeń przy ul. Senatorskiej.

Przegląd Polityczny.

Kraków 9 lutego.

Równie jak w Izbie poselskiej, tak i w całem dziennikarstwie, a niewątpliwie także i w całej monarchii, wywrą słowa cesarskie, wypowiedziane do prezydyum Izby, najgłębsze wrażenie. Podajemy poniżej w całości sprawozdanie JE. prezydenta Smolki z audyencyi u Najj. Pana, który w przemowie swojej z naciskiem podniósł ścisły związek między ludami i dynastyą, a nadto w rzewnych i gorących słowach wyraził wdzięczność Swej najukochańszej Małżonce za najczulszą opiekę, jaką Go otaczała w ciężkich chwilach najstraszniejszej boleści po stracie jedynego syna. W poniedziałek odbędzie się posiedzenie Izby panów, na którem prezydent złoży sprawozdanie z audyencyi kondolencyjnej u Najj. Pana.

Wczoraj wieczór odbyła Izba poselska posiedzenie, na którem rozpocząć się miała szczegółowa dyskusya nad ustawą o domach składowych.

Wczoraj odbyła posiedzenie Izba deputowanych Sejmu węgierskiego. Prezydent zawiadomił, iż wysłana na pogrzeb Cesarzewicza Rudolfa deputacya spełniła swą żałobną misyę. Ponieważ prezes ministrów Tisza nie powrócił jeszcze do Pesztu, przeto ułożenie dalszego porządku pracy parlamentarnej odłożono na posiedzenie wtorkowe.

Parlament niemiecki ukończył swe obrady nad budżetem. Posiedzenia jego nie będą jednak rozwiązane, tylko odroczone, a po ponownem zwołaniu przedłożonemi mu będą projekta do ustawy o dalszem wykończeniu ustawy o ubezpieczeniu robotników i projekt do ustawy zwiększającej nie samą tylko uprzęż artyleryi, jak dawniej głoszono, ale i ilość bateryj ze znacznem powiększeniem liczby dział. Projekt ten ma zaraz po odroczeniu parlamentu przedłożonym być Radzie związkowej.

O zajściach z Drem Eudes mówi *Nordd. Allg. Ztg*, że sprawą tą nie wartoby się było zajmować, gdyby pisma francuskie nie były ogłosiły rozkazu dziennego pułkownika Sénart. Krytyki nad szowinistycznemi wyrażeniami jego, mówi dalej *Nordd. Allg. Ztg* możemy sobie oszczędzić. Jestto rzeczą rządu francuskiego zaradzić stosownie, aby się podobna zaraza nie szerzyła w wojsku.

Co do odmówienia wizy Drowi Eudes przez ambasadę niemiecką, oświadczają pisma niemieckie, że ambasada wcale się rozpoznaniem możności, lub niemożności udzielenia jej nie zajmuje. Sprawami udzielania pozwolenia na pobyt w Alzacyi zajmuje się ministerstwo alzacko-lotaryngskie i do tego wypadało się udać Drowi Eudes.

W czasie rozpraw nad sprawą Geffckena w parlamencie niemieckim podniesionym był zarzut, że publikowano skargę a nie ogłoszono tego, co obwiniony na obronę swą przytoczył. Na to odpowiedział minister Schelling, że aktu obrony wcale nie było. Punkt ten wyjaśnia *Hamburg. Corresp.*, jak się zdaje z natchnienia obrońcy, że wprawdzie nie było aktu obrony podanego przez rzecznika, bo się proces wcale nie rozpoczął, ale Geffcken sam przesłał do akt kilka uwag na piśmie, a między innemi i wyjaśnienie, że ogłoszona przez niego część pamiętnika Fryderyka III nie zawierała niczego, coby było tajemnem, lub coby interesom państwa zaszkodzić mogło, tego zaś nie ogłoszono. Donosi też *Hamb. Corresp.*, że oddanie korespondencyi prywatnej do rąk ich właścicieli zarządzonem wprawdzie zostało przez główny trybunał Rzeszy, ale dotąd nie nastąpiło. Po ogłoszeniu aktów procesowych, namawiał podobno obrońca Geffckena, aby sam obronę swą ogłosił, ten jednak oświadczył, że wobec orzeczenia sądu uważa to za rzecz zbyteczną, a przedewszystkiem nieprzyzwoitą i dlatego nie uczyni tego.

Podaną dyskusyę nad sprawą Geffckena w parlamencie warto też jeszcze uzupełnić oświadczeniem Windthorsta, że i on swego listu nie odebrał, pozwoli jednak chętnie na ogłoszenie go, jeśli zarazem ogłoszą zeznania, jakie w czasie przesłuchiwania go w śledztwie z powodu listu tego poczynił.

Hamburger Nachr. gromią, wyraźnie z wyższego natchnienia, stronników swych narodowo-liberałów, że wczasie dyskusyi nad publikacyą papierów w sprawie Geffckena nie stanęli w obronie kanclerza. — Kanclerz wie, co czyni, a publikacya ta miała ostrzedz przed zbytecznem zaufaniem do osób w ścisłych stosunkach z koroną zostających. — Narodowo-liberalni okazali, że dbają zbyt mało o siebie i doczekać się jeszcze mogą, że zamiast Herberta Bismarka, nastąpi po kanclerzu bar. Waldersee lub inny, który nad niemi przejdzie do porządku dziennego.

Przerwane w r. 1887 układy między Ameryką a Niemcami względem wysp samoańskich, podjęte zostaną na nowo i odbywać się będą w Berlinie. Głosiły to już poprzednio telegramy berlińskie, teraz stwierdza to także *Times* podług własnych informacyj.

Jenerał Rin, który w loży masońskiej „Grand Orient“ miał mowę polityczną, ukaranym został z rozkazu Freycineta czternastodniowym aresztem, chociaż mowa ta zwróconą była przeciw boulanżyzmowi. Na podstawie tej samej zasady, że wojskowi nie mają się wdawać w politykowanie, ukaranym też zapewne będzie pułkownik Sénart.

O nowym ministrze sprawiedliwości Guyot-Dessaigne głoszą w Paryżu, że jest skrytym boulanżystą i przeciwnikiem wniesionego przez Floqueta projektu do nowej ustawy wyborczej i żartują sobie z Floqueta, że nieprzyjaciela do fortecy wprowadził.

KORESPONDENCYA „CZASU“.

Lwów 8 lutego.

(Sprawy przemysłu krajowego i szkoły rolniczej w Czernichowie).

(×) Z powodu braku wszelkiego nadzoru a następnie popełnionej defraudacyi przez jednego z funkcyonaryuszów, zmuszone było tutejsze Towarzystwo handlu skór w maju r. z. zgłosić upadłość. Po dokładnem obliczeniu stanu majątkowego okazało się, że cały stan czynny w najlepszym razie wyniesie zaledwie 12.728 złr. 45 ct., podczas gdy stan bierny dosięgnął kwoty 56.634 złr. 98 ct. Między wierzycielami upadłego Towarzystwa znajdowali się: Wydział krajowy z pożyczką w kwocie 10.480 złr.; Bank krajowy z sumą 9.850 złr. Zatem wierzytelność funduszu krajowego i Banku wynosiły razem około 36% wszystkich wierzytelności. Nadto zaangażowane zostały jeszcze Towarzystwo zaliczkowe z kwotą 6.700 złr., lwowska Kasa Oszczędności z kwotą 11.000 złr., oraz inni prywatni wierzyciele z resztującą kwotą 18.604 złr. 98 ct.

Niebawem po ogłoszeniu upadłości zawiązał się we Lwowie komitet obywatelski, który wziął sobie za zadanie przeprowadzić z wierzycielami dobrowolną ugodę, aby w ten sposób uchronić tutejszych rzemieślników, należących do Towarzystwa, od skutków wypływających z nieograniczonej poręki. Komitet ten wniósł również w tej sprawie do Wydziału krajowego podanie, w którem starał się wykazać, iż w razie najpomyślniejszego przebiegu konkursu, wierzyciele otrzymać mogą zaledwie 22·4% swych należytości i to dopiero po ukończeniu postępowania konkursowego. Komitet zaproponował tedy Wydziałowi krajowemu ugodę, mocą której zobowiązał się uiścić te 22·4% wierzytelności natychmiast. Owóż Wydział krajowy rozpatrywał w tych dniach tę sprawę i po wszechstronnem zbadaniu rachunków przyszedł do przekonania, iż nawet w razie poszukiwania swych pretensyj na wszystkich członkach Towarzystwa, wątpliwem jest, czyli całą należytość odbierze, gdyż zamożniejsi członkowie już wskutek zobowiązań wekslowych znaczną część swego mienia utracą. Wydział krajowy chcąc zatem o ile możności oszczędzać przemysłowców zaangażowanych w tej upadłości, postanowił zgodzić się na ofiarowane mu 22·4% pod warunkiem, że i inni wierzyciele upadłego Towarzystwa na ugodę tę przystaną. Wydział krajowy zastrzegł sobie jednak prawo poszukiwania swych dalszych pretensyj na drodze sądowo-karnej, a mianowicie na tych, którzyby ewentualnie wyrokiem sądowym uznani zostali za winnych upadłości Towarzystwa. Jest jednak rzeczą nader wątpliwą, czy z tego zastrzeżenia odniesie fundusz krajowy jakie korzyści.

Wydział krajowy postanowił również istniejący w Krośnie warsztat naukowy tkacki zreorganizować i przemienić w szkołę tkacką połączoną z zakładem do wybijania kartonów, tkanin wzorzystych i z pracownią do wyrobu krosien poprawnej konstrukcyi.

Kierownikiem tej szkoły zamianowany został ukończony technik p. Henryk Gruszecki, dotychczasowy instruktor p. Józef Lugosz zamianowany został przodownikiem. Na kuratora zakładu powołany zostanie poseł na Sejm krajowy p. August Gorayski, a nadto jeszcze do zarządu wejdą posłowie p. Stanisław Starowieyski i Dr August Lewakowski.

P. Minister rolnictwa zatwierdził nominacyę p. Władysława Łaszczyńskiego, właściciela dóbr Sulisławic w Królestwie Polskiem, na dyrektora krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie. Wydział krajowy wezwał już p. Łaszczyńskiego, ażeby posadę tę natychmiast objął.

Wiedeń 8 lutego.

Donosiłem już wam, że od chwili katastrofy, Najj. Pan nie przestał załatwiać spraw bieżących, że z początku szło to jednak, z łatwą do zrozumienia, trudnością; lecz że w poniedziałek nastąpiła reakcya i że odtąd Monarcha z całą jasną świadomością wielkiego swojego zadania, z siłą ducha niezwykłą i energią podjął doniosłe zadanie dalszych rządów państwa. Wzniosłe słowa Leona XIII przesłane do Cesarza w obszernym telegramie, oddziałały niezmiernie na Najj. Pana pokrzepiająco i od tej chwili, uczuł On w sobie moc potrzebną do dźwigania podwójnego brzemienia nieszczęścia i panowania. Najj. Pan spowiadał się i przyjął Komunię. Słowa Monarchy do prezydyum Izby poselskiej, potwierdziły to, co wam już dawniej donosiłem o wielkodusznem i zbawiennem zachowaniu się i oddziałaniu, wśród tych tragicznych dni Najjaśniejszej Pani.

W odpowiedzi Cesarza na przemówienie prezydenta Smolki, znaczącem, mądrem, przezornem i jak zawsze szlachetnem było zwrócenie przez Monarchę na korzyść dynastyi wszelkich objawów lojalności i miłości okazanych, przez ludy i kraje monarchii. W takich bowiem właśnie chwilach należy się stale trzymać zasad i podwalin państwowych i wtedy okazuje się cała ich wartość. W tym przecież wypadku, miłość okazana niezaprzeczenie i ogólnie osobie Monarchy, zlewała się harmonijnie z uczuciami dynastycznemi, dlatego, że ten Monarcha jest najszlachetniejszem i wzniosłem uosobieniem zasady monarchicznej i dynastycznej, bo najsumienniejszym wykonawcą wszystkich obowiązków, które ona nakłada na jej przedstawicieli.

Najj. Państwo pierwszy raz we środę wyjechali na przechadzkę do Schönbrun. W poniedziałek udać się mają wraz z dworem do Buda-Pesztu na dłuższy pobyt.

Tutaj w umysłach i w ciekawości publicznej nastało pewne uspokojenie, które także przypisać należy miłości i czci ogółu dla osoby Najj. Pana.

Królestwo belgijscy odjechali wczoraj. Para królewska jest nadzwyczaj przygnębiona i dotknięta wielkiem nieszczęściem oraz zawodem tylu pięknych nadziei.

Mogę wam potwierdzić to, co wczoraj doniosłem o postanowieniach dotyczących Arcyksiężnej Stefanii i dodać, że wyznaczona przez Najj. Pana roczna dotacya wynosi pięćkroć sto tysięcy reńskich.

Wogóle całe obejście się i zachowanie się Najj. Państwa wobec osób, pośrednio lub bezpośrednio wmieszanych i dotkniętych tą straszną tragedyą, było nad wszelki wyraz delikatnem, wzniosłem, szlachetnem.

Z rozkazu Cesarza pałacyk w Mayerling będzie całkowicie wypróżniony, a sypialnia Arcyksięcia Rudolfa zamienioną zostanie w kaplicę, w której co roku, w rocznicę tragicznego wypadku, odprawioną zostanie msza żałobna. Mayerling zaś wróci, jak to zresztą dawniej zastrzeżonem było, do kapituły „Heiligen Kreuz“.

Postawa Najj. Pana podczas pogrzebu i wigilij w Burgu, oraz przy przyjęciach różnych deputacyj obudziła szczere uwielbienie. Przy widocznie głębokiem i bolesnem wzruszeniu okazał Cesarz wielką siłę ducha i umiejętność panowania nad sobą; połączenie ludzkich uczuć z majestatem panującego i poczuciem obowiązków, jakie ono pociąga za sobą, sprawiło podniosłe wrażenie.

Arcyks. Fryderyk, serdeczny i prawdziwy przyjaciel Arcyks. Rudolfa, zaproszony został osobiście przez Najj. Pana do zejścia wraz z nim do grobów cesarskich, pomimo iż etykieta tego nie przepisywała. — Arcyks. Fryderyk zwiedził wczoraj w towarzystwie hr. Artura Potockiego pracownię Ajdukiewicza dla obejrzenia portretu Arcyks. Rudolfa, o którym wam pisałem.

Książę biskup Dunajewski opuścił dziś Wiedeń. Wczoraj zaś odjechał ztąd głównodowodzący w Krakowie ks. Windischgrätz.

Wszystko, co czytać możecie w dziennikach o sprawie propinacyi galicyjskiej we wszelkich kierunkach, jest przedwczesnem, a tem samem bezpodstawnem.

Neue fr. Presse podała wczoraj wiadomość o śmierci kardynała Ledóchowskiego, którą dzisiaj odwołuje, potwierdzając jedynie, iż jest on ciężko chorym.

Paryż 5 lutego.

(*J. Z.*) Pod wrażeniem pierwszych wiadomości o śmierci cesarzewicza Rudolfa, przesłałem wam wczoraj kilka słów dając ocenienie opinii i dziennikarstwa we Francyi o tym strasznym wypadku, okrywającym żałobą panujący dom austryacki i jego ludy. Dzienniki rozmaitych odcieni nie przestając zajmować się tą niespodzianą śmiercią, postanowiły wysłać delegacyę do Wiednia ze swego łona, która ma tam udać się celem złożenia wieńców na trumnie zmarłego księcia. Będzie to najlepszy dowód, jak we Francyi i zagranicą umieją ocenić stosunki wdzięcznych ludów z panującym nad niemi monarchą. Łącząc się w tym względzie z dziennikarzami francuskimi i dorzucając do ich wieńca parę moich listków, przechodzę do wiadomości paryskich.

Bossuet z okoliczności śmierci księcia Kondeusza, w swojej szczytnej mowie pogrzebowej, mówi o owych „wieżach, które podnosząc się aż do nieba, zdają się dawać najlepsze świadectwo naszej nicości.“ Ten pyszny obraz krasomówczy przychodzi mi na myśl, gdy patrzę na olbrzymią, ale nie ładną sylwetkę wieży Eiffel, której szczyt gubi się w obłokach. Ta dumna budowa, każąca już naprzód wiele oczekiwać wspaniałości przyszłej Wystawy powszechnej z okazyi 100-rocznicy rewolucyi francuskiej, to wyzwanie tytaniczne zwrócone „do zagadkowego jutra,“ jak również i do Tego, który w swojem ręku trzyma losy wszystkich, dziwnie wygląda po 27 stycznia, gdyż tuż obok niej zaczęła wznosić się inna wieża, grożąca jej i całemu bazarowi przygotowującej się wystawy. 246 tysięcy głosów danych w Paryżu tego dnia jenerałowi Boulangerowi, podniosło go do takiej wysokości, że on jednym zamachem może zmienić środek ciężkości politycznej, przewyższyć wieżę Eiffel i zachwiać pomyślność samej wystawy.

Obawa ta, niepewność jutra widoczną jest na twarzach urzędowych, to też pogłoski o dymisyi kilku ministrów składających gabinet pana Floqueta, od czasu wyboru jenerała Boulangera ciągle się utrzymują. Jednak pomimo zasępionych fizyognomij urzędowych, świat paryski bawi się. Na balu w ratuszu miejskim, w wilią dnia wyborów, było kilka tysięcy osób, — nie podaję wam liczb wypitych butelek wina, zjedzonych półmisków i t. d., bawiono się doskonale do rana, lecz jakby się przestraszył ów tańczący świat urzędowy, gdyby tajemnicza ręka, która na uczcie Baltazara napisała Mane, Thekel, Fares, nakreśliła w wielkim salonie ratusza paryskiego: Boulanger 246.000 głosów! które nazajutrz miały wyjść z urn wyborczych.

Nie jestem prorokiem, ale zdaje mi się, że liczba szklanek piwa, butelek szampańskiego i t. d., ucierpiałaby na taką zapowiedź.

Opatrzność zamiast odnawiać cuda biblijne niewierzącym w nie Paryżanom, ma inne środki do objawiania się. Więc czekajmy.

Domy przytułków są przepełnione biednymi, a często na drzwiach tych domów, widzieć można zawieszoną tablicę z jednem słowem, które dla skazanych na nędzę Paryżan, straszniejszem jest niż Dantowskie *Lasciate ogni speranza* — to słowo, to: *complet*.

Obok nędzy w klasie roboczej, obok pozamykanych hoteli arystokratycznych, oficyalnych balów, i niepewności jutra, gdzie jeszcze dobrze się bawią, to w świecie żydowskim. W pałacach nababów izraelickich, sprawozdawcy dzienników *high life*, wiele znajdują zawsze nowości.

„Wesoła zabawa w sobotę w hotelu Ulmann... Wspaniały wieczór tańczący u pani Sulzbach na przyjęcie jej wnuczki panny Weissweiller... Ładny kotillon prowadzony przez p. de Goldschmidt... Wielki bal u p. Sedelmayer... Tańczący poranek u pani Koenigswarter, w jej pięknym pałacyku na ulicy Galilée, poprzedzony komedyą *Perle de la Cannebiere*, która będzie odegraną przez amatorów należących do wielkiego świata...“

Swiat należący do *Fin du Monde*, zawołałby pan Drumont.

W sprawie kościoła św. Stanisława i domów polskich w Rzymie.

W onegdajszym numerze (30) *Czasu* z dnia 7 lutego, umieściliśmy artykuł otrzymany z Rzymu, a donoszący nam, że rząd rosyjski kościół świętego Stanisława w Rzymie i domy polskie przy nim będące wystawił na sprzedaż za 600,000 franków. Podaliśmy też wiadomość, jako kościół ten i domy sprzedane były przez Napoleona I jakiemuś żydowi z Livorno, od którego miał je odkupić Aleksander I, cesarz rosyjski. Otóż w tej sprawie należy dać pewne sprostowanie i wyjaśnienie.

W książce: *Rzym, jego kościoły i pomniki*, Kraków, 1880 r. wyd. 2-gie przez X. Dra Wincentego Smoczyńskiego, na stronicy 335 i następnych, gdzie jest mowa o kościele św. Stanisława, czytamy, że na odkupienie tak kościoła jak i domów, nie Aleksander I dał pieniądze, ale „biskupi polscy z pod berła rosyjskiego, złożyli sumę 100,000 złotych polskich i za pośrednictwem rządu kupili je. Lecz gdy kontrakt z żydem przy odkupie zawarto nie w imieniu biskupów, lecz w imieniu cesarza Aleksandra I, przeto kościół, domy i wszystkie rzeczy przeszły w zawiadywanie poselstwa rosyjskiego w Rzymie, a to ustanawiało aż do naszych czasów, ze swego ramienia administratora kościoła i majątku. Takim administratorem w latach 1860—1875 był Włoch, wysłużony dyrektor baletu cesarskiego w Petersburgu. Od ostatniego kupna, już nie bywało polskich księży przy tym kościele, lecz włoscy, a co się tyczy hospicyum, to tylko pielgrzymi biedni, mogący się wykazać paszportem rosyjskim, z wielką trudnością dostawali pomieszczenie przez ośm dni w tym domu.“

Z tej książki przytoczonej dowiadujemy się, że pod kościołem spoczywa mnóstwo zmarłych Polaków, z których nie wszyscy mają w kościele pomniki, jak n. p. Grzegórz II, arcybiskup ormiański lwowski, który w r. 1568 zrzekł się arcybiskupstwa, przeniósł się do Rzymu i tutaj umarł. Mikołaj Zabłocki, zmarły w r. 1690. Marya de Cordova, księżniczka z Aragonii, żona Andrzeja Radoszowskiego zmarła w r. 1645 i t. d.

W razie nabycia tego kościoła przez jakiego cudzoziemca, nietylko mnóstwo pamiątek polskich, aparatów, pomiędzy któremi jest ornat robiony wypukłym haftem przedstawiającym wypadki z życia św. Stanisława, obrazów i pomników przepa-

Restauracya wnętrza presbiteryum Kościoła Panny Maryi w Krakowie.

(5)

(Dokończenie).

Nie znaliśmy ducha architektury XIV wieku, obawiając się, że odsunięciem dekoracyi XVIII stulecia utracimy bogactwo ścian, a zyskamy rzecz stylową wprawdzie, ale pustkę zdradzającą. Parę dinstów ze swymi posążkami, oto całe ożywienie ścian, jakiego domyślano się przed niedawnym czasem. Otóż pokazało się inaczej — pokazało, że architekt XIV w. ubogacił ściany w swój sposób, biorąc za podstawę dekoracyę kościołów wielonawowych i używając tego środka dla jednonawowego naszego presbiteryum. — Można było przypuszczać, że ksiądz Łopacki nie posunął się tak daleko, aby śliczne kamienne obramienia kolosalnych wnęk, kute z miłością sztuki, jaką tylko średniowiecze dyktowało, śmiał grubą szychtą cegieł na wieki zamurowywać równo z licem ściany. A jednak tak jest i trzeba było okoliczności wykuwania otworów dla rusztowania, aby przypadkowo teraz odkryć w miąższu muru cały aparat piękna architekta wierzynkowskiej budowy.

Wskazaliśmy, że zabudowania na zewnątrz kościoła, między szkarpami, przynależą do XVII w., inaczej się rzecz ma co do przybudowań obok presbiteryum od strono północnej, to jest od strony ulicy Floryańskiej. Tu stanęła już w pierwszem założeniu kościoła zakrystya, a raczej dwie zakrystye wysoko zasklepione, o których dowiadujemy się pod r. 1399 z ugody, zawartej między rajcami miasta a mistrzem Piotrem (*Petirn*) o budowę tak zwanej librarii obok zakrystyi. (*Consularia* ed. Szujski). Wspomniane tu są stara zakrystya (*alde Sacristie*) i przodkowa zakrystya (*vordirste Sacristie*). Te zakrystye były powodem, że okna nawy kapłańskiej znalazły się w tym punkcie zasłoniętemi i należało je zrobić krótszemi, bo tylko po wysokość dachów zakrystyj. Odnosi się to do dwóch pól podsklepiennych ściany północnej presbiteryum. Aby pozostałą część ściany poniżej krótkich okien ożywić, przeprowadził architekt na równi ze stolnicą okien gzyms poziomy na nieszczęście dziś w całej swej długości ścięty na gładko do równi z licem muru i umieścił poniżej imitacyę wspaniałych gotyckich tryforyów. Tryforya, to stary średniowieczny aparat piękna, biorący początek w romanizmie i epoce jego przejścia w gotycyzm; są to przeźrocza zdobne, o trzech otworach, z których środkowy obszerniejszy, wyglądające na poddasza niższych naw bocznych. Srodek ten bogatego ożywienia ścian w gotycyzmie jest stosowanym w sposób podobny. W budowie ceglano-kamiennej prucie tylu otworów możliwem konstrukcyjnie nie jest, to też nasz architekt poprzestał na nyszach oprawnych w kamień, naśladujących okna z rozetowaniami.

Z tego, co dotąd odkryto, wykazuje się cała wspaniałość tych trzech nysz obok siebie, ostrołukiem w górze zamkniętych, a dochodzących stolnicami do gzymsu poziomego na równi z podstawami posągów biegnącego. Srodkowa nysza, wyższa i szersza od dwu sąsiednich, ma wspólne z tymi profile glifów, zresztą każda z nich ma odrębne rozetowania, wychodzące z lasek utopionych w tłach. Nysze środkowe są trzechpolowe, boczne dwupolowe. Główne linie rozetowania strzępią się tak zwanemi nosami w subtelne przeźrocza rozpołożone na tle tynkowanem. Ubolewać tylko należy, że rozetowania te dużo ucierpiały przez czas, szczególniej w subtelnych zakończeniach swej ornamentacyi. W systemie rozczłonkowywań spotykamy się z zasadą tąż samą, co w oknach przezbiteryum od strony północnej.

Mamy więc odpowiedź na pytanie, jak wyglądało wnętrze prezbiteryum w pierwotnym stanie, w tej części swojej; co dalej, będziemy mogli stanowczo orzec po usunięciu zamurowywań okien i tynków. A teraz słowo jeszcze o wyglądzie samychże ścian poza apparatem kamiennych ozdób.

Na całej przestrzeni ścian ceglanych, gdziekolwiek tynk odpadł lub go strącono, pokazuje się układ cegieł t. z. polski i ślady wyraźne testowania — nigdzie nad otworami nie widzimy przysklepek, gdyż zastępuje je kamienne obramienie. Staranny dobór cegieł wielkiej miary, dokładne ociosanie kamieni przy zetknięciu się z cegłami a co najwięcej owe testowanie, to jest opracowanie stosug w ten sposób, jak się przy budowach rohbau dokonywuje, wskazywać się zdaje dosadnie, że w pierwotnej budowie ściany wnętrza tynkowanemi nie były, przedstawiały nago układ materyału. Rzecz ta wydawałaby się nieprawdopodobną, gdyby nie to, że w zapisie archiwalnym z r. 1442 mamy wyraźne tego dowody. W spisanej ugodzie rajców z majstrem Czipsarem co do zasklepienia na nowo przezbiteryum znajduje się punkt jeden, odnoszący się do potynkowania ścian.

Ambroży Grabowski w *Starożytniczych wiadomościach o Krakowie* (str. 27) daje nam w tłumaczeniu polskiem ten kontrakt z murarzem, w którym znajdujemy ten ustęp: „Item po odbudowaniu sklepienia, powinien będzie całą nawę kościoła potynkować (*debet cemento linire*), a to stosownie do dzisiejszego przyzwoitego zwyczaju.“ Pokazuje się z tego, że nie szło tu o naprawę tynków starych, co byłoby naznaczone w ugodzie wyrazem na nowo potynkować, ale po prostu szło o położenie po raz pierwszy tynku na ścianie nagiej ceglanej. Tła nysz tryforyowych, zdaje się, że pierwotnie były tynkowanemi, jest to obyczaj nawet we właściwem rohbau.

Po za odjętemi zapleckami stall w części poniżej tryforyi, znalazły się w długości czterech do pięciu metrów ślady dawnych malowań figuralnych i krzyża poświęcenia kościoła, czyli tak zwanego Zacheuszka. Pierwsze, dla zniszczenia przez czas i do przemalowania trudne do zrozumienia wskazują, że był to cykl rozdzielonych pasami ceglastej barwy obrazów religijnych. Z podobnym krzyżem poświęcenia kościoła spotkałem się już w nawie głównej, gdy odsunięto od ściany w chwili restauracyi stalle radzieckie. Wszystko to da się odnieść do połowy XV stulecia. Spodziewanego pomnika grobowego fundatora Mikołaja Wierzynka, o którym zapiska donosi, że w końcu XVI wieku znajdował się na ścianie południowej, nie zastaliśmy po za stallami, znalazł się tylko ślad prucia muru na schody komunikacyjne z gankami, oraz napis robotnika ręką zrobiony: *companatum hoc totnm A. D. 1632* i imię malarza tej epoki. Cokolwiek nam jeszcze nowego odkryje przewodzący robotą p. architekt Stryjeński, a domyśleć się jeszcze można kilku rzeczy właściwych naszym budowlom, jak repositorium dla celebransa i akolytów, jak nysz zdobnych i schowań w ścianie na oleje św., to wszystko będzie pożądanem, ale już dziś mamy obraz świetności dawnego presbiteryum.

Widzimy z tego, że bogactwu zewnętrza odpowiadało bogactwo wnętrza, że zasada szczerości w uwidocznieniu użytego materyału, a więc cegły i kamienia, kieruje i we wnętrzu architektem. — Jakoż choćbyśmy się zgodzić nie chcieli na pozostawienie gołych cegieł obok polichromowanej części kamiennej, jak bezsprzecznie było pierwotnie, zyskujemy dowód, że architekt XIV wieku, mając do czynienia z nowym dla siebie materyałem, to jest cegłą, albo kryje ją, jak w katedrze na Wawelu, haftowaniem ciosowem ścian, albo pozostawia ją nawet we wnętrzu w swej surowości. Ta szczerość w użyciu materyału godzi się z pojęciami wcześniejszej sztuki średniowiecznej; w XV stuleciu już była anomalią.

Wiem, że zarówno zamiar Komitetu parafialnego przywrócenia wnętrza jednego z najcelniejszych zabytków gotycyzmu do pierwotnego stanu, jak poczynione dotąd odkrycia przyjęte zostaną od miłośników dawnej sztuki z tym zapałem, jaki się słusznie należy. Nie wątpię, że restauracya przekona i lubowników piękna w rodzaju X. Łopackiego, ile kościół zyska przez przyprowadzenie go do pierwotnego stanu, pragnąćby tylko należało, aby Bóg dał spokój na świecie, a ludzi dobrej woli do dalszej pracy nie brakło. Nie na odczyszczeniu bowiem presbiteryum kończy się sprawa restauracyi kościoła Panny Maryi.

Pisałem w styczniu 1889.

Władysław Łuszczkiewicz.

dnie, ale nadto wszystkie ciała i kości nieboszczyków przez 260 lat tutaj grzebane, będą wyrzucone.

Gdy kościół ten i domy były odkupione za pieniądze złożone przez biskupów polskich, przeto rząd rosyjski sprzedając je, podwójną czyni krzywdę nam Polakom, bo do tej sprzedaży niema najmniejszego prawa. Będzie to tylko jeden z tych tysiącznych aktów zemsty i prześladowania, jakich doznajemy za to tylko żeśmy pokonani.

Własność ta składa się z kościoła i z wielkich dwóch domów. Ktokolwiekby z Polaków nabył tę posiadłość, przy pozostawieniu kościoła i polskich pamiątek w stanie jak są, nicby nie stracił, gdyż z czynszów z wydzierżawionych domów miałby dostateczny dochód od wyłożonego kapitału.

Dla chcących nabyć tę polskiej przeszłości pamiątkę, możemy donieść, że moglibyśmy bliższych udzielić wiadomości.

Rada państwa.

Izba poselska podjęła przedwczoraj przerwaną w dniu 30 z. m. wskutek śmierci Następcy tronu Arcyks. Rudolfa dalszą swoją działalność. Zaraz na początku posiedzenia złożył JE. prezydent Smolka, widocznie wzruszony i z trudnością łzy powstrzymując, sprawozdanie z audyencyi, jaką miało w południe prezydyum Izby u Najj. Pana celem złożenia kondolencyi.

Prezydent przemówił w te słowa: W poniedziałek 4go bm. otrzymałem pismo od p. prezesa ministrów, które pozwalam sobie odczytać:

„Jego Ces. i Król. Apost. Mość raczy przyjąć Waszą Ekscelencyę z obu panami wiceprezydentami we czwartek d. 7 b. m. o godz. 1 po południu w Burgu na audyencyi celem odebrania kondolencyi. Mam zaszczyt zawiadomić o tem Waszą Ekscelencyę i prosić, abyś z obu panami wiceprezydentami w pomienionym dniu w oznaczonej godzinie zechciał przybyć do Burgu."

Dziś (we czwartek) udałem się w oznaczonej godzinie z obu panami wiceprezydentami do Burgu, gdzie zostaliśmy przyjęci przez Najj. Pana. W imieniu Izby poselskiej miałem zaszczyt w kilku serdecznych słowach wywiązać się wobec Najjaśniejszego Pana z tego smutnego i ciężkiego obowiązku.

(Mowa JE. Smolki, wypowiedziana do N. Pana, brzmiała:

Najwierniejsza Waszej Ces i Król. Apostolskiej Mości Izba deputowanych Rady państwa poruczyła swojemu prezydyum, aby z powodu wstrząsającego całą ludzkość do głębi zgonu Najdostojniejszego Cesarzewicza Rudolfa, wynurzyć Ich Cesarskim Mościom, Arcyksiężnej-Wdowie i całemu Najw. Domowi cesarskiemu uczucia najgłębszej żałoby i najgorętszego współudziału Izby deputowanych.

Niepodobna nam naszych uczuć ująć w takie słowa, które mogłyby być rzetelnym wyrazem głębokiej boleści, tembardziej, iż jesteśmy wzruszeni do głębi obwieszczonym dzisiaj wielkodusznym manifestem Waszej Ces. Mości, zniewalającym nas po wszystkie czasy do niewysłowionej wdzięczności.

Wznosimy błagania do Wszechmogącego, aby użyczył Ich Ces. Mościom i Arcyksiężnej-wdowie sił do znoszenia bez zachwiania nieskończenie ciężkiego ciosu; przedewszystkiem zaś, aby nie oddziałał on na tak drogie wszystkim zdrowie Waszej Ces. Mości.

Oby Wasza Ces. Mość zechciał niejakie przynajmniej ukojenie niewysłowionej boleści znaleźć w zapewnieniu naszej nigdy niewygasłej, pełnej pietyzmu miłości, wierności i poświęcenia dla uświęconej Osoby Jego Ces. Mości, w zapewnieniu, jak bardzo obecnie, więcej niż kiedykolwiek zdecydowani jesteśmy poświęcić wszystkie nasze siły, w spotęgowanej mierze, na usługi naszego ukochanego Cesarza.

Wszechmogący niechaj wzmacnia, utrzymuje, ochrania i błogosławi Waszą Ces. Mość!)

Najj. Pan wysłuchał łaskawie mego przemówienia, a widocznie wzruszony i walcząc z przemagającym Go żalem, spoglądając z wyrazem smutku, odpowiedział głosem, łkaniem przerywanym. (Głębokie poruszenie).

Wysoka Izbo! Mogę zapewnić, iż wrażenie tego posłuchania było dla nas w najwyższym stopniu wzruszające i pamiętnem pozostanie na wieki. Odpowiedź Najj. Pana dla doniosłego jej znaczenia, spisaliśmy ze świeżej pamięci."

Następnie prezydent odczytał odpowiedź Cesarza, którą już wczoraj dosłownie w telegramach podaliśmy. Izba z głębokiem wzruszeniem wysłuchała stojąc całego sprawozdania prezydenta Smolki, a przyjąwszy to sprawozdanie do wiadomości, przystąpiła w dalszym ciągu do ogólnej dyskusyi nad ustawą o domach składowych. Po wywodach kilku posłów uchwaliła Izba przejście nad tą ustawą do dyskusyi szczegółowej, która się odbywała wczoraj wieczór.

Komisya budżetowa obradowała onegdaj w dalszym ciągu nad etatem ministerstwa oświaty. Przy tytule szkoły realne zabrał głos dep. Gniewosz i mówił o upadku szkół realnych w Galicyi. Szkoły realne, powiada, są przeznaczone do przygotowywania młodzieży do zawodów technicznych, lecz technicy galicyjscy są zmuszeni kształcić się praktycznie w innych krajach, a co do tego potrzebują znajomości języków. Język niemiecki nie jest językiem krajowym w Galicyi; według ustawy krajowej z 20 czerwca 1867 jest on wprawdzie obowiązkowym, lecz nauka nie jest dostateczną i niewielu wyucza się dobrze tego języka. W szkołach realnych w innych państwach, języki francuski i angielski są obowiązkowemi, lecz w Galicyi o tem ani mowy niema. Opierając się na doświadczeniu innych, niewielu uczniów wstępuje do szkół realnych, a tym sposobem do tego stopnia zmniejsza się ich liczba, iż dwie szkoły realne trzeba było zamienić na gimnazya, a liczba uczniów spadła do 811. Galicya cierpi wiele z tego powodu, gdyż wskutek braku zdolnych i doświadczonych techników przemysł nie może się rozwijać. Brakuje nam nauczycieli języków nowożytnych, lecz temu zaradzi się przez zakłady dla kształcenia kandydatów na nauczycieli języków.

Dep. Dr Beer oświadcza również, iż pożądanem byłoby, aby w szkołach realnych galicyjskich wykładano język francuski lub angielski.

Radca ministeryalny Dr Wolff stosownie do zalecanego przez deput. Gniewosza i Dra Beera wprowadzenia wykładu języków nowożytnych w szkołach galicyjskich, określa wyjątkowe stosunki w Galicyi, które dotychczas nie dozwalały przyprowadzić kursu nauk szkół realnych galicyjskich do pewnej harmonii z kursem szkół w innych krajach. Dla dopięcia celu, wytkniętego przez ustawy szkolne dla realnych szkół austryackich, niezbędną jest wprawdzie znajomość choć jednego języka nowożytnego. Ponieważ zaś na mocy ustawy krajowej w szkołach realnych galicyjskich już dwa języki, mianowicie polski i ruski są obowiązkowemi, spełniał przeto dotychczas wykład języka niemieckiego owo zadanie, które w innych krajach przypadało językowi francuskiemu. Mimo to należy uznać gwałtowną potrzebę wprowadzenia języka francuskiego w zakres nauk szkół realnych galicyjskich, jako przedmiotu obowiązkowego. Przedtem atoli wypadałoby naprzód rozwiązać kwestyę odpowiedniego kształcenia nauczycieli dla tego przedmiotu.

Administracya oświaty będzie się starała usunąć trudności, wstrzymujące dotychczas kształcenie się na nauczycieli języka francuskiego w uniwersytetach krajowych, aby najrychlej można było też przystąpić do przeprowadzenia żądanej reformy w kursie nauk szkół realnych galicyjskich.

Dep. Dr Bobrzyński obawia się, czy na dotychczasowej drodze można będzie kiedykolwiek uzyskać dla galicyjskich szkół realnych nauczycieli języka francuskiego. Należy albo wysyłać do Francyi kandydatów, lub też sprowadzać wykształconych Francuzów. Mamy też wielu Polaków, którzy kształcili się we Francyi; tych możnaby powołać na stanowisko nauczycieli, lecz kształcenie nauczycieli języka francuskiego we Lwowie nigdy się nie powiedzie.

Po załatwieniu kilku petycyj, przystępuje komisya do tytułu: Szkoły przemysłowe.

Dep. Dr Rutowski z zadowoleniem konstatuje, iż rząd uznał galicyjską krajową komisyę dla spraw przemysłu za komisyę pomocniczą dla szkół przemysłowych i że udzielił wieczornym szkołom przemysłowym subwencyj. Mowca uskarża się atoli na zbyt małą ich liczbę, i żąda głównie subwencyi dla nowo powstających szkół. Mowca żąda przynajmniej dwóch szkół fachowych, a mianowicie jednej w Krośnie dla przemysłu tkackiego, oraz drugiej dla przemysłu drzewnego w Galicyi wschodniej, np. w Kołomyi, gdzie znajduje się największe bogactwo lasów, okolica zaś dostarcza doskonałych robotników drzewa. Założenie mechaniczno-technicznej stacyi doświadczalnej we Lwowie jest koniecznie niezbędnem, a subwencya na to ze strony rządu nadzwyczaj pożądaną. Wypadałoby również, aby rząd zajął się kształceniem nauczycieli dla szkół przemysłowych.

JE. p. minister oświaty Dr Gautsch oświadcza, iż szczegółowo nie może się wdawać w rozbieranie wszystkich przez dep. Rutowskiego poruszonych punktów, lecz może dać zapewnienie, iż będą one szczegółowo rozpatrzone przez zarząd oświaty.

Sprawy miejskie.

Posiedzenie Rady miejskiej d. 7. lutego.

(Dokończenie).

R. m. Dr Bandrowski uzasadnia następnie bardzo szczegółowo następujące wnioski:

1. W celu zaprowadzenia dokładnej kontroli pokarmów i innych przedmiotów do codziennego użytku przeznaczonych, a wreszcie wyrobów przemysłu chemicznego, Gmina m. Krakowa zakłada i utrzymuje „pracownię chemiczną miasta Krakowa".

2: Pracownia chemiczna miasta Krakowa jest instytucyą miejską, urządzoną przy miejskiem Muzeum techniczno przemysłowem.

3. Bezpośredni zarząd pracowni należy do osobnego urzędnika, który będzie miał tytuł chemika miejskiego. On też wykonywa wszelkie badania chemiczne.

Chemik miejski podlega w zakresie służbowym bezpośrednio fizykowi miejskiemu. Do nadzoru pracowni ustanawia się komitet, złożony z delegata komisyi sanitarnej, delegata komisyi przemysłowej, dyrektora Muzeum, fizyka miejskiego i zawodowej osoby, wybrać się mogącej także zpoza grona Rady.

4. Chemika miejskiego zamianuje Rada miejska z początku prowizorycznie z płacą 700 złr. i dodatkiem służbowym 140 złr. rocznie. Zarazem przyznaje się chemikowi połowę należytości za badania płatne.

5. Na koszta urządzenia pracowni przyzwala się jednorazowo kwotę 1.140 złr., a to do dyspozycyi komitetu pracowni.

Na utrzymanie pracowni w r. 1880 wyznacza Rada sumę 1.500 złr., a mianowicie: na lokal 200 złr., opał 50 złr., obsługa 50 złr., gaz 50 złr., dotacya roczna 250 złr., płaca chemika 840 złr., nieprzewidziane wydatki 60 złr.

Na przyszłość zaś wszelkie koszta utrzymania pracowni uchwala Rada miejska na wniosek sekcyi V.

6. Zatwierdza się statut i regulamin pracowni, jakoteż instrukcyę dla komitetu pracowni.

W rozprawie r. m. Birnbaum wnosi przejście do porządku dziennego nad wnioskami, które wymagają wydatków, niestojących w stosunku do korzyści, jakie mają przynosić.

R. m Dr Kohn wykazuje szczegółowo potrzebę i korzyści z założenia pracowni chemicznej.

R. m. Dr Styczeń nie jest ani za, ani przeciw, żąda tylko różnych wyjaśnień statystycznych, czy i o ile są fałszowane artykuły żywności w Krakowie.

R. m. Szpakowski żąda wykazania, jakie artykuły są fałszowane w Krakowie, bo na tej zasadzie będzie można ocenić, czy pracownia potrzebna.

Zaproszony fizyk miejski Dr Buszek wykazuje, że mleko, masło, likiery, pudry, wina, pieprz, kawę znaleziono fałszowane w Krakowie i to szkodliwie dla zdrowia. Organtynę np. farbiono arszenikiem.

R. m. Dr Jordan zwraca uwagę, jak dzienniki wiedeńskie wyjaśniają, do jakiego stopnia przemyślności dochodzą fałszerze żywności. Np. co dają w Wiedniu za cykoryę? Niema śladu korzenia rośliny, ale 16—17 mieszanin, między nimi palony róg. To samo podnoszą fachowe pisma lekarskie. Niema ani jednego artykułu, żeby nie był fałszowany. To pewna, że Anglicy i Niemcy zaprowadzając chemiczne stacye, robią to zmuszone przemysłem fałszerstwa, a ludzie tam więcej cenić umieją zdrowie, niż u nas. Gdzie takie stacye zaprowadzono, powoli fałszerstwa ustają. — W Warszawie pilnie zajmują się sprawą badania np. herbaty. Fałszerstwa u nas zachodzą — fizyk wymienił niektóre, ale czy wszystkie dały się wykryć? Gdy będzie stacya, wykryjemy ich znacznie więcej. Założenie pracowni, to oszczędność dla kieszeni i ochronienie zdrowia obywateli, bo ono usunie ostatecznie fałszerstwa. Wykazuje mowca złe skutki dla chorych osób, którym spekulacya sprzedawała fałszywe mleko. Badania chemiczne dążą do poprawy zdrowia ogólnego. Dlatego mowca będzie głosował za wnioskami.

R. m. Dr Paszkowski daje datę z Krakowa, co do fałszowania. Przed paru laty stwierdził zatrucie w pewnej rodzinie i to gwałtowne. Powodem było, że te osoby napiły się wody z sokiem malinowym, który to sok był zaprawiony arszenikiem. Interes publiczny wymaga, by np. taki sok zaraz sprawdzić, bo ile osób przez 2 dni może być zatrutych. Profesor uniwersytetu nie może zaraz zbadać, dlatego potrzebnym jest własny zakład chcemiczny. Musimy się bronić przed takiemi zamachami na nasze i dzieci naszych zdrowie (brawo). Gdy będzie taka instytucya, będą się obawiać fałszerze dopuszczać nadużyć. Tutaj, na Szląsku i Opawie słodzą wódki sacharynem, który jest trucizną, a my ich nie badamy, bo nie mamy zakładu (brawo).

R. m. Dr Oettinger w interesie biednej ludności doradza założenie pracowni chemicznej.

Wiceprezydent Friedlein wskazuje, iż nieraz rady komisyi sanitarnej okazały się bardzo praktyczne, inne mniej praktyczne, ztąd dzisiejszą opozycyę wytłómaczyć można. I tak desinfektor byłby lepszy, gdyby był mniejszy; wprowadzenie rynien w kanały również nie jest szczęśliwym pomysłem. W Niemczech wszędzie są takie zakłady chemiczne; za przykład Wiednia brać nie potrzeba, że tam zakładu nie ma, bo Wiedeń zawsze o pół godziny się spóźnia. Wogóle p. Friedlein dowodzi konieczności założenia pracowni chemicznej, bo biedny wyrobnik gdy go strują, nie pójdzie do sądu. Nawet interes kupców wymaga pracowni, bo nieraz otrzymują fałszowane towary, które im konfiskują. Co do wydatku, to on będzie się zmniejszać po roku lub po dwóch z miesiąca na miesiąc. Publiczność czuje potrzebę takiego zakładu, z którego nawet pewien dochód wyciągnąć można. Gmina zresztą potrzebuje rozbiorów chemicznych, np. nafty, więc i w tej mierze zakład byłby potrzebny. Mowca ma podejrzenie, że dziś ludność wiejska używa szkodliwych środków do fałszowania żywności *(brawo)*.

R. m. Dr Weigel mówi, iż jest chlubą Rady, iż uchwala na cele hygieniczne wydatki nawet z pewną ofiarą. Tu już nie idzie o fałszowanie żywności, ale zapuszczanie truciznami wszelkich przyborów, jak np. obić, a i te rzeczy muszą być badane. W Berlinie kryminałem karzą taki wyrób, ale protegują wysyłanie go za granicę. Zatruwane obicia, kwiaty francuskie. Wszystko trzeba badać i dlatego mowca jest za założeniem pracowni chemicznej.

W głosowaniu Rada *en bloc* przyjęła wnioski i na tem posiedzenie zakończyła.

Rozmaitości polityczne.

Z Wiednia.

Do *Polit. Corresp.* donoszą:

Z Belgradu: Rokowania z radykalnymi względem objęcia rządów natrafiły na trudności. Mimo to zapewniają, iż w najbliższych dniach należy oczekiwać ustąpienia gabinetu Christicza i utworzenia w połowie lutego nowego gabinetu.

Rozpuszczona w rosyjskich dziennikach pogłoska, iż rząd serbski wysłał tajnych ajentów do Liwadyi, gdzie przebywa obecnie rozwiedziona małżonka króla Milana, jest bezzasadną.

Z Bukaresztu: Wśród chłopstwa szerzą się czem raz bardziej socyalistyczne agitacye, na które rząd baczną zaczyna zwracać uwagę i chce zażądać od parlamentu nadzwyczajnych pełnomocnictw do stłumienia tych agitacyj. Za najskuteczniejszy środek przeciw tym agitacyom uważa rząd uchwalenie wniesionych przez siebie przedłożeń agrarnych.

Z Petersburga: W senacie odbędzie się w najbliższym czasie ostateczna rozprawa przeciw kilku funkcyonaryuszom kolei Kursko-Charkowsko-Azowskiej z powodu katastrofy pod Borkami. Głównym oskarżonym jest prezydent wspomnianej kolei baron Hahn, którego obronę przyjął znany adwokat Spasowicz.

Wyszedł w Petersburgu pierwszy zeszyt świeżo zostającego pod redakcyą jenerała Komarowa organu petersburskiego towarzystwa słowiańskiego *Sławjańskija Izwestija*. W artykule programowym redakcyi wskazano jako cel wspomnianego towarzystwa zwalczanie usiłowań Prus, skierowanych ku ugruntowaniu hegemonii w Europie, gdyż usiłowania te mogą przynieść szkodę legalnym interesom wszystkich ludów słowiańskich.

Z Petersburga.

We wtorek d. 5 b. m. w Petersburgu, w kościele katedralnym rzymsko-katolickim św. Katarzyny odprawione zostało nabożeństwo żałobne za zgasłego Arcyksięcia Rudolfa, Następcy tronu austryackiego. Nabożeństwo rozpoczęło się o godz. 11 rano. Kościół napełniony był modlącymi się. Poselstwo austryackie i konsulat znajdowały się w całym komplecie. Poseł hr. Wolkenstein Trostburg, oraz urzędnicy poselstwa, zajęli miejsce na przodzie z lewej strony. Minister dworu cesarskiego, hr. Woroncow-Daszkow, p. minister spraw zewnętrznych, sekretarz stanu Giers, inni ministrowie, członkowie rady państwa, wyżsi urzędnicy dworscy, urzędnicy ministeryum spraw zagranicznych, osoby świty cesarskiej zajmowali miejsca po lewej stronie. Cały korpus dyplomatyczny z damami obecny był na nabożeństwie. Obecnemi były również poselstwa chińskie i japońskie. Krzesła po prawej stronie były wyłącznie zajęte przez członków poselstw. Ławki zajmowały osoby wybitniejsze i poddani austryaccy. W środku kościoła przed ołtarzem, według zwyczaju katolickiego, wśród mnóstwa świec, w grupach roślin i kwiatów stał na katafalku czarny sarkofag aksamitny, a przed nim złoty krucyfiks. Krzewy różane, obficie obsypane kwieciem, otaczały krucyfiks; palmy zaś pochylały się nad wizerunkiem Ukrzyżowanego. Cztery kandelabry na żałobnych podstawach stały po rogach sarkofagu. Na ołtarzu główny obraz zasłonięty był czarną krepą, z dużym krzyżem białym w pośrodku. Nabożeństwo oraz śpiewy żałobne odprawił metropolita wszystkich kościołów katolickich w państwie, arcybiskup mohylewski, Gintowt, w asystencyi dwóch prałatów, archidyakonów, kanoników i kleru. O godzinie 12 przybyli do kościoła wielcy książęta Włodzimierz Aleksandrowicz, Aleksy Aleksandrowicz, Sergiusz Aleksandrowicz i Paweł Aleksandrowicz, jenerał-feldmarszałkowie Mikołaj Mikołajewicz z synami, Konstanty Konstantynowicz i Dymitr Konstantynowicz, ks. Romanowski, ks. Leichtenberg Eugeniusz Maksymilianowicz, oraz w. ks. heski Ludwik IV i następca tronu Ernest heski, oraz ks. Aleksander Piotrowicz Oldenburski. Obecni byli w galowych mundurach w żałobie, z orderami i wstęgami austryackiemi. Nabożeństwo zostało ukończone o godzinie 1 po południu.

(Prawit. wiest.).

Wczoraj w departamencie cywilnym senatu słuchano skargi kasacyjnej spadkobiercy zmarłego prezydenta kijowskiego, Tolly'ego, na wyrok Izby sądowej kijowskiej, w sprawie tegoż z hr. Platerem. Izba sądowa kijowska uznała licytacyę majątku hr. Platera, Wiśniowiec, za nieważną i poleciła zwrócić majątek poprzedniemu właścicielowi. Oberprokurator senatu, Iwanow, wyraził zdanie, że sprawa wzmiankowana nie może być przedmiotem akcyi sądowej, ponieważ kwestyę sporną rozstrzygnęła ostatecznie najwyżej zatwierdzona opinia Rady państwa. W konkluzyi oberprokurator wnosił, aby wyrok Izby sądowej kijowskiej unieważnić. Senat postanowił: wyrok Izby sądowej kijowskiej skasować i sprawę oddać do osądzenia w innym departamencie tegoż senatu.

Książę czarnogórski nie przybędzie do Petersburga.

Puszcza białowieska przechodzi pod zarząd departamentu dóbr koronnych. (Ajen. półn.)

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 9 lutego.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę ś. p. Arcyksięcia Rudolfa, urządzone przez Uniwersytet Jagielloński, odbyło się dziś o godz. 10 w kościele akademickim św. Anny. Mszę św. odprawił senior Wydziału teologicznego prof. X. kan. Dr Pelczar, w asystencyi uczniów tegoż Wydziału. Obecni byli niemal wszyscy profesorowie i docenci z rektorem prof. Kasparkiem na czele, poprzedzeni berłami uniwersyteckiemi, a kościół zapełniła bardzo licznie młodzież, oraz publiczność, wśród której widzieliśmy żony profesorów Uniwersytetu. Podczas Mszy św. śpiewał chór akademicki, a po Mszy św. przy kondukcie, chór teologów odśpiewał *Libera*. Śpiewy powiodły się bardzo dobrze, szczególnie zaś ostatni sprawił istotne wrażenie.

— **Ks. Wirtemberski** dzisiaj rano przejechał przez Kraków w powrocie z Wiednia do Lwowa.

— **JE. p. Namiestnik** hr. Kazimierz Badeni będzie udzielał jeszcze jutro w niedzielę od g. 12—2 w południe posłuchań w starostwie dla osób prywatnych.

P. Namiestnik zwiedzał wczoraj gimnazyum ś Jacka i był w klasie VII na lekcyi języka niemieckiego, badając postępy uczniów w tym przedmiocie.

— **JE. hr. Włodzimierz Dzieduszycki** dzisiaj rano odjechał do Galicyi.

— **Do wczorajszego opisu uroczystości ślubnych** możemy dodać jeszcze następujące szczegóły:

Podczas Mszy św. i pobłogosławienia przez Najprz. X. Arcybiskupa Felińskiego związków małżeńskich między hrabianką Ludwiką Wodzicką a hr. Michałem Sobańskim w dniu 7 b. m. w kościele św. Anny w Krakowie, chór męski i mieszany Towarzystwa św. Wojciecha pod kierunkiem p. Deca wykonał kilka utworów muzyki kościelnej, a między niemi: „Pod Twoją Obronę" X. Surzyńskiego, pieśń *Omni die* i ustęp z Mszy Palestriny. Dwa ostatnie prześliczne utwory zwróciły powszechną uwagę wybornem, niezwykłem w Krakowie wykonaniem.

Dnia tegoż o godzinie wpół do 10 udała się do domu hr. Wodzickich deputacya urzędników Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń i Towarzystwa wzaj. kredytu, złożona z szefów biur i wyższych urzędników obu zakładów, aby złożyć życzenia hr. Ludwice Wodzickiej, jako córce niegdyś dyrektora I śp. Henryka Wodzickiego. Na czele ich p. Czesław Kieszkowski, wręczając uroczej pannie młodej bukiet, przemówił w imieniu towarzyszów w krótkich a rzewnych słowach, przywołując na pamięć nieodżałowanego jej ojca, którego cztery lata temu na tem samem miejscu żegnali smutni podwładni na zawsze — dziś szczęśliwi, że mogą wziąć udział w zdarzeniu radosnem i niewygasłą swą wdzięczność wyrazić zapewnieniem, że córce, opuszczającej miasto nasze dla założenia nowego gniazda rodzinnego, wszędzie i zawsze towarzyszyć będą obok życzeń najbliższej rodziny po krwi równie też szczere życzenia błogosławieństwa bożego ze strony szerszej rodziny po pracy śp. jej ojca.

Tego samego dnia wieczorem przyjmowali hr. Feliksowie Sobańscy liczne grono gości weselnych na raucie w pięknych apartamentach Grand hotelu. Przed północą zasiadło przeszło 200 osób do wspaniałej uczty, podczas której liczne posypały się toasty zgromadzonych ze wszystkich prawie ziem polskich uczestników, jeden nawet w języku żmudzkim.

Wczoraj w piątek hr. Feliks Sobański żegnał obiadem postnym na 70 osób w Grand hotelu gości weselnych i znów liczne odezwały się zdrowia i przemowy, między innemi głos podziękowania pana młodego dla uczestników z dalszych stron przybyłych, dla mowców dni poprzednich i dla rodziny panny młodej.

Wieczorem hr. Stanisławowie Tarnowscy podejmowali nader liczny zastęp gości weselnych w pięknych salonach na Szlaku.

Dzisiaj hrabstwo Michałowie Sobańscy, żegnani na dworcu przez znajomych i obsypani kwiatami wyjechali przed południem do dóbr swoich na Ukrainę.

— **Sprawozdanie** z procesu kukizowskiego podajemy dziś w osobnym dodatku.

— **Tercyarze św. Franciszka**, posługujący ubogim, będą kwestować w poniedziałek d. 11go b. m. w ul. Łobzowskiej, Biskupiej i Krowoderskiej.

— **Z konserwatoryum muzycznego**. Odroczony popis uczniów tutejszego konserwatoryum odbędzie się w sali Towarzystwa muzycznego we wtorek d. 12go b. m. o g. 7½ wieczorem.

— **Zapowiedziane wczoraj** posiedzenie Koła nauczycieli szkół wyższych odbędzie się w niedzielę dnia 10go b. m. o godzinie 10ej rano w „Collegium novum" w sali Helzla (Nr. 43). — Wczoraj przez pomyłkę nie podano godziny.

— **Wskutek odwołania balu** na korzyść weteranów wojsk pol. z r. 1831, w dalszym ciągu złożyli na korzyść tychże: hr. Karolina Scipio 10 złr., prof. Dr uniw. Jagiell. K. Olszewski 10 złr., prof. Dr uniw. Jagiell. L. Rydel 10 złr., p. Kaz. Pochwalski, art.-malarz 10 złr., X. prałat-infułat H. Matzke 10 złr.

W imieniu komitetu i starych żołnierzy polskich składam serdeczne podziękowanie.

Ksawery Konopka.

— **Towarzystwo techniczne krakowskie** na walnem zgromadzeniu, odbytem d. 28 stycznia b. r., wybrało prezesem swoim na rok bieżący Józefa Sarego, nadinżyniera starostwa; wiceprezesem Jana Rottera, prof. wyższej szkoły przemysłowej; sekretarzem Jana Wdowiszewskiego, kustosza Muzeum techniczno-przemysłowego; skarbnikiem Władysława Kaczmarskiego, inżyniera; bibliotekarzem Karola Stadtmüllera, prof. wyższej szkoły przemysłowej. Nadto weszli do zarządu Towarzystwa członkowie: Dr Ernest Bandrowski, prof. wyższej szkoły przemysłowej i docent uniwersytetu; Mieczysław Dąbrowski, dyrektor miejsk. zakładu gazowego; Spirydyon Makarewicz, inżynier kolei państw.; Rajmund Meus, architekt; Leon Mikucki, inżynier; Edmund Zieleniewski, inż.

W poniedziałek zaś d. 11 o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w lokalu tegoż Towarzystwa przy ulicy Brackiej pod L. 15, I piętro, posiedzenie Towarzystwa. — Porządek dzienny: 1) odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia; 2) sprawozdanie z ukonstytuowania się zarządu; 3) pogadanka techniczna, nawiązana przez członka M. Dąbrowskiego; 4) wnioski członków.

— **W skład komitetu** urządzającego w d. 15 marca b. r. wieczór ku uczczeniu ś. p. J. I. Kraszewskiego wchodzą pp. Faustyn Jakubowski i Maryan Grzybowski, którzy w wczorajszym spisie członków komitetu przez pomyłkę nie zostali umieszczeni.

— **Podziękowanie** kardynała Rampolli dla X. Dra W. Smoczyńskiego. Niedawno wydał X. Dr Wincenty Smoczyński pracę p. t. „O języku rosyjskim w nabożeństwie katolickiem." Książka ta dostała się tak do rąk Ojca św., jak i do rąk kardynała Rampolli. Ten ostatni nadesłał X. Drowi Smoczyńskiemu list, w którym donosi, iż Ojciec św. przyjął książkę z prawdziwem uczuciem, a na znak swej łaskawości przesyła autorowi za ten nowy dowód przywiązania błogosławieństwo Apostolskie.

— **PP. Prenumeratorowie** *Czasu*, którzy dziennik nasz zaprenumerowali i odbierali w handlu Hessa w Rynku głównym, zechcą go po zwinięciu tej ajencyi odbierać obecnie w biurze Administracyi *Czasu*.

— **Dyrekcya kolei państwowych** zawiadamia, że na szlaku kolejowym Orłów-Nowy Sącz kursować będzie w każdy wtorek i piątek pociąg osobowy Nr. 413 z Orłowa do Nowego Sącza i w tychsamych dniach pociąg osobowy Nr. 416 z Nowego Sącza do Orłowa. Pierwszą jazdę rozpoczyna pociąg Nr. 413 w piątek 15 lutego z Orłowa.

— **Kalwarya Zebrzydowska**. Z powodu zgonu J. c. wys Arcyksięcia Rudolfa zapowiedzianą zabawę z tańcami na niedzielę d. 10go lutego b. r. w czytelni odracza się.

— **Okulice** 6 lutego. Krakowskie Tow. oświaty ludowej jeszcze w grudniu 1888 r. uchwaliło założenie czytelni ludowej w Okulicach, miejscowości słynnej oddawna z cudownego obrazu Matki Boskiej i licznych pielgrzymek pobożnego ludu z całej okolicy na 5 mil przeszło wokoło, szczególniej na Zielone Świątki i Narodzenie Najśw. Maryi Panny. — Lud w Okulicach i Bratnicach spokojny i pobożny, szczególniej w zimowej porze chętnie bierze się do czytania książek, to też z wielką radością oczekiwał dnia 2 lutego b. r., w którym, za poprzedniem uwiadomieniem, nastąpiło po nieszporach rzeczywiście otwarcie nowo założonej czytelni ludowej w tutejszej szkole przez miejscowego X. proboszcza w obecności X. Dra Jacka Tylki, prof. przy tarnowskiem seminaryum dyecezalnem. X. proboszcz w krótkiej przemowie wytłómaczył dość licznie zgromadzonym gospodarzom przeznaczenie Towarzystwa oświaty i cel założenia czytelni ludowej i rozpoczął czytanie ustępu z „Misyj katolickich" o uwięzieniu X. biskupa Riedla w Korei. W niedzielę jeszcze liczniejsze po nieszporach było zebranie w sali szkolnej. Jest nadzieja, że czytelnia ta będzie piękne wydawała owoce, bo po książeczki do czytania bardzo licznie się zgłaszają i na razie niepodobna będzie wszystkim zadośćuczynić. Dodać należy, że lud tutejszy nie przestanie być wdzięcznym założycielom i dobrodziejom czytelni i nieraz przed cudownym obrazem Matki Boskiej Okulickiej będzie się za nich modlił, tembardziej, że mimo różnych klęsk, chociaż wdowi grosz, ale chętnie niesie na ofiarę Najśw. Maryi Pannie, aby przybytek ku Jej czci wystawiony zachować od upadku, to też i kościół Okulicki, chociaż zwolna ale zawsze zaczyna przybierać inną postać i w roku przeszłym p. Wojciech Samek, rzeźbiarz z Bochni, dokonał dosyć staranne odnowienia wielkiego ołtarza za przystępną cenę.

— **JŚ. Papież** udzielił krzyż „Pro Ecclesia et Pontifice" X. Edwardowi Borawskiemu we Lwowie za wybitny udział, jaki brał w manifestacyach całego świata, któremi święcono jubileusz kapłański Jego Świątobliwości.

— **Zwłoki ś. p. Domejki** prawdopodobnie przywiezione zostaną do Europy. P. Leon Domejko, właściciel Żybartowszczyzny, ożeniony z córką zmarłego, w sobotę, jak donosi *Kuryer warsz.*, puścił się wraz z żoną w drogę do Ameryki, ażeby odwiedzić świeżą mogiłę ojca, uporządkować papiery po nim pozostałe i przewieść zwłoki do Europy, gdyż ś. p. Domejko niejednokrotnie wyrażał życzenie, iż pragnie spocząć na rodzinnej ziemi i prawdopodobnie poczynił stosowne rozporządzenia w testamencie.

Repertuar teatru krakowskiego.

W niedzielę 10go: Po południu: *Gwiazda Syberyi*, obraz dramatyczny ze śpiewami, w 4 aktach, Leopolda hr. Starzeńskiego.

Wieczorem po raz drugi: *Mieszczański światek*, komedya w 4 aktach F. G. Domnika.

O godzinie 10ej szósty wielki bal maskowy w salach redutowych.

We Wtorek 12go: *Rozwiedźmy się!* komedya w 3 aktach W. Sardou, z udziałem p. Hoffmannowej i p. Lubicza w głównych rolach.

We czwartek 14go: Po raz 4-ty: *Minowski*, komedya w 5 aktach, Aleksandra Mańkowskiego.

W sobotę 16go: Na dochód Julii Sułkowskiej po raz pierwszy: *Wielka marylownia (La grande marniere)*, komedya w 5 aktach, Jerzego Ohneta.

Piwnice Grand Hotelu
w Krakowie

sprzedają Wina Bordeaux czerwone po cenie:

	½ butelki	½ butelki
Pauillac	Złr. 1·60	—.90
Artisan de Listrac	„ 2·25	1·20
St. Estephe S.	„ 2·70	1·45

Bordeaux białe:

Graves	Złr. 2·70	1·45
Preignac	„ 3·10	1·75

Obiady od godz. 1 do 3 po 2 złr. w. a.

— Dnia 8go lutego przeważnie pochmurno, przed południem trochę śniegu; term. od —4·2 doszedł do —0·5 C. Barometr opadł bardzo nisko; o godzinie 7ej rano d. 9go stan jego był 719·5 millim., term. +0·8 C. Wiatr południowy.

— W niedzielę d. 10go lutego: ś. Scholastyki p.; w poniedziałek 11go: śś. Hipolita i Eufrozyny.

Ruch umysłowy i artystyczny.

W Akademii Umiejętności odbędzie wydział historyczno-filozoficzny posiedzenie zwyczajne w poniedziałek d. 11 lutego b. r. o g. 6. — Porządek dzienny: 1) p. Jan Nep. Sadowski: Uwagi w przedmiocie mitologii litewskiej (z powodu nadesłanej rozprawy p. O. Wilczyńskiego); 2) prof. Dr B. Ulanowski: Przyczynek do historyi stosunku między Kościołem a państwem w Polsce XV w. (1446—1447).

Z Teatru. Wczoraj wystąpił gościnnie po raz ostatni p. Frenkel w komedyi M. Bałuckiego w *Pięknej żonce*. Artysta rolę Chwaliszewskiego grał z wielkim humorem i stworzył świetny typ, mogący służyć do sylwetki ojców zaślepionych. Licznie zgromadzona publiczność oklaskiwała nietylko p. Frenkla, lecz i wszystkich artystów, gdyż rzeczywiście całość szła szybko i nadzwyczaj składnie. — Na wyróżnienie zasługują panie: Kałużyńska, Sułkowska, Wojnowska, Wolska i pp. Lubicz, Solski, Konopka, Rygier itd.

Od jutra t. j. od niedzieli 10go b. m. począwszy orkiestra wojskowa uzyskała pozwolenie grywania nadal w teatrze w czasie przedstawień, jak również i podczas redut. — Jutro po południu daną będzie *Gwiazda Syberyi* — wieczorem po raz drugi: *Mieszczański światek*. — O godzinie 10ej w salach redutowych odbędzie się ostatni wielki bal maskowy. — We wtorek wznowioną zostanie znakomita komedya Wiktoryna Sardou: *Rozwiedźmy się!* z udziałem p. Hoffmannowej i p. Lubicza w głównych rolach. — We czwartek ujrzymy po raz 4-ty komedyę Maukowskiego p. t.: *Minowski*, a w sobotę na benefis p. Sułkowskiej po raz pierwszy Jerzego Ohneta: *Wielka marglownia (La grande marnière)* autora: *Właściciela kuźnic*.

Droga i życie nasze obraz religijny wielkich rozmiarów przez Wojciecha Piechowskiego, przybył wczoraj z Wystawy Tow. Zachęty Sztuk Pięknych Warszawskiego, na Wystawę naszego Towarzystwa w Sukiennicach. Krytyka warszawska z wielkiem uznaniem wyrażała się o tym utworze utalentowanego młodego artysty.

Joachim, pierwszy skrzypek świata, zapowiedział na koncert na d. 15 b. m. — W przyszłym tygodniu damy o nim obszerną wiadomość w odcinku gazety; tymczasem proszeni jesteśmy o zawiadomienie, że bilety na ten koncert nabyć można w księgarni Krzyżanowskiego.

Nowa mapa komunikacyjna kolejowa i pocztowa Austryi-Węgier w poprawnem i powiększonem wydaniu na rok bieżący opuściła świeżo prasę nakładem księgarni Artaria i Sp. w Wiedniu. Zawiera ona gotowe i w budowie będące koleje rozmaitych towarzystw kolejowych, odgraniczenie dyrekcyj ruchu kolei państwowych austro-węgierskich, wszystkie stacye kolejowe i ich odległość w kilometrach, okolice Wiednia i Budapesztu i szczegółową mapę północnych Czech. Oprócz tego zaś podane są wszelkie połączenia morskie i ważne koleje prowadzące na Wschód do Konstantynopola i ku Soluniowi, tudzież koleje włoskie aż po Rzym i rosyjskie w znacznej części wschodniej Rosyi.

Na styczniowem posiedzeniu Akademii wiedeńskiej przedłożoną została praca prof. Kazim. Morawskiego z Krakowa p. t. *Beiträge zur Geschichte des Humanismus in Polen*, traktująca w pierwszej części o nauczycielu Zygmunta Augusta Janie Sylwiuszu z Sycylii, w drugiej części o powołaniu Melanchtona do Polski. Praca ta ukaże się w publikacyach Akademii wiedeńskiej.

W Kunstvereinie wiedeńskim wystawiono obecnie obrazy kilku malarzy polskich. Sprawozdanie Em. Ranzoniego w *N. fr. Presse* z 5 b. m. wspomina Juliusza Kossaka „Huzara z 1848 r." oraz podnosi szczególnie J. Brandta „Jeźdźców", jako obraz „śmiałego pomysłu a przeprowadzenia pełnego energii" i twierdzi, że wywarł on na recenzencie [illegible] wrażenie w Wiedniu równie silne i czarujące wrażenie jak widziany przedtem po raz pierwszy na wystawie jubileuszowej monachijskiej.

Nowe preparaty malarskie. Fachowe pisma niemieckie podnoszą wartość nowo wynalezionego płynu do rozpuszczania farb, który otrzymał nazwę „Standolie." Ma to być olej lniany, osobliwie przygotowany, prawie bezbarwny i gęsty bardzo. Obrazy nim malowane nie pękają. Jako siccatif do nich chwalą t. zw. Reijtung Lack firmy Johnson and Brothers w Londynie. Można nim przeciągnięte malowania myć bezkarnie mydłem i spirytusem, gorącą wodą, nawet terpentyną i olej lawendowy farb nie nadwerężą.

Misyj katolickich zeszyt drugi zawiera: Wspomnienia z Egiptu, przez O. Wiktora Baudot T. J, misyonarza w Kairze: Powrót karawany z Mekki i święty wielbłąd muzułmański. — List J. Em. Kard. Lavigerie do Dyrektorów Stowarzyszenia rozkrzewiania wiary o niewolnictwie w Afryce (dok.). — Misya w Bengalu zachodnim: 1. Misye w Czota-Nagpur; Indyanie ze szczepu Szydlane Serca. — Wiadomości bieżące z misyj. — Drzeworyty: Bengal: Bramini indyjscy podług fotografii. — Senegambia: Typ plemienia Fula podług fotografii. — Typ murzynki ze szczepu Wolof, podł. fot. — Druga oryginalna mapa Kardynała Lavigerie, objaśniająca spustoszenia zdziałane przez handel niewolnikami. — O. Jan Damascen, Kapucyn, misyonarz w Zeili na wybrzeżu wschodniej Afryki. — Misyonarz w Egipcie oddający muzułmanom lekarskie posługi, podług rysuuku misyonarza. — Cejlon: Jezioro Trinkomale; podług fotografii udzielonej nam przez Mgra. Zaleskiego. — Góry Skaliste i do nich należąca osobliwszego kształtu „góra kominowa", podług fotografii. — Misya w Madurze: Kościół Niepokalanego Poczęcia Najśw. Panny w Kamnad, podług fotografii. — X. Biskup Colomer, z Zakonu OO. Dominikanów, wikaryusz apostolski północnego Tonkinu, podług fotografii.

Komitet kasy imienia J. Mianowskiego w Warszawie, podaje do wiadomości, że z zapisu Jakóba Natansona przyznane zostaną w roku bieżącym dwie nagrody pieniężne. Jedna nagroda przyznaną będzie za najlepszą pracę z dziedziny nauk ścisłych (matematyka, nauki przyrodnicze wliczając w to biologiczne), ogłoszoną drukiem w języku polskim między 14 września 1884 r., a 31 grudnia 1888; druga za takąż pracę w dziedzinie nauk społecznych, filozoficznych, prawnych, historycznych lub tym podobnych. Powyższe nagrody udzielone być mogą jedynie poddanym rosyjskim, mieszkańcom Królestwa Polskiego, w Królestwie urodzonym.

Komitet chcąc uniknąć możliwych przeoczeń, prosi o składanie prac, o których mowa, w biurze komitetu (Warszawa, Bank handlowy) lub na ręce jednego z członków komitetu przed końcem lutego bieżącego roku. (podp.) Prezes komitetu: *Dr J. Baranowski*. Członek komitetu, sekretarz: *Konrad Dobrski*.

Dział ekonomiczny.

O sprawie propinacyjnej donoszą do *Przeglądu* z Wiednia, że wszystkie pogłoski o nowem zwołaniu Sejmu w celu zmienienia ustawy propinacyjnej są zupełnie z palca wyssane. Nikt z mężów decydujących nie ma wcale tego zamiaru, a [illegible] Taaffe o tem, że taka pogłoska krąży, to wręcz oświadczył, że wcale do tego nie dopuści, aby jeszcze raz Sejm zwoływać dla sprawy propinacyjnej.

Jednakże to nie oznacza, żeby już wszystkie trudności były usunięte. Komisya zbiorowa trzech ministerstw, która teraz studyuje ustawę przez Sejm uchwaloną, robi jeszcze pewne trudności, zwłaszcza na punkcie owych dwóch milionów, o które kwota uchwalona przez Sejm przekroczyła sumę proponowaną przez rząd.

Wszelako p. Namiestnik, który dopiero wczoraj wieczór wyjechał z Wiednia do Krakowa, opuścił stolicę z najlepszą nadzieją, że ta sprawa już wkrótce się pomyślnie zakończy [illegible] i ustawa będzie przedłożona do Najwyższej sankcyi.

W tej samej sprawie donoszą do *Gazety lwowskiej*, że bezpodstawne są pogłoski dzienników warszawskich o rokowaniach p. ministra skarbu z Zakładem kredytowym względem objęcia interesu propinacyjnego.

Prawdą jednak jest, pisze tenże korespondent, niestety, iż pewna osoba, przybyła tu z kraju dawniej, a nie wiedzieć, czy i o ile do tego upoważniona, rozpoczęła w sprawie wykupna propinacyi, rokowania w Wiedniu z pewną instytucyą finansową, i że ta sama osoba od drugiej instytucyi wiedeńskiej przyjmowała we [illegible] oferty a to wbrew wszelkim obowiązującym w świecie finansowym zwyczajom, ze szkodą zatem dla trzecich, a w sposób niedający dobrego wyobrażenia o zdolnościach, pojęciach i praktyce finansowych sfer krajowych, co właśnie należałoby w dziennikach krajowych zganić.

Bimetalizm w systemie monetarnym zyskuje coraz więcej zwolenników w cesarstwie niemieckiem. Przed kilku dniami zgłosiło 33 najwybitniejszych posłów ze stronnictwa konserwatywnego, wolno-konserwatywnego i centrum w parlamencie niemieckim wniosek, zmierzający do tego, ażeby parlament wezwał rządy związkowe do przyjęcia podobnego oświadczenia się w imieniu Niemiec, na wypadek, gdyby Anglia podjęła inicyatywę do wprowadzenia waluty srebrnej i zaprosiła państwa ościenne na konferencyę monetarną.

Pierwszy konc. zakład galwaniczny pp. H. Rosenbuscha i W. Camilla został otworzony niedawno we Lwowie. Zakład ten, zaopatrzony w machiny najlepszej konstrukcyi, wykonywa złocenia, srebrzenia, niklowania, bronzowania, tudzież polerowania, oksydowania i t. d. najrozmaitszych przedmiotów metalowych. Zakład ten [illegible] reprodukcye starożytnych i artystycznych przedmiotów, czy to z metalu, czy też z masy papierowej.

Z Towarzystwa ogrodniczego we Lwowie. Nadesłane na dniu 3 b. m. medale, a mianowicie medal srebrny państwowy dla p. P. Piestrakiewicza w Zaleszczykach za wyborne owoce z własnemi nazwami i medal bronzowy państwowy dla p. Piotra Guszalewicza w Nowostawach, za doskonałe napoje owocowe, odesłaliśmy natychmiast pocztą pp. wystawcom. Na naszą zaś reklamacyę do centralnego Komitetu wystawy wiedeńskiej o przysłanie dziewięciu dukatów, przyznanych przez Komitet, zamiast dziesięciu medali Tow. gospodarskiego dla dwóch wystawców, odpowiedział p. Prezydent Komitetu, że takowe wysłano w grudniu z. r. przez omyłkę do p. J. Różańskiego w Bochni, którego wzywamy tem, aby te nagrody szanownym pp. wystawcom rozesłać.

Nagrody po dukacie przyznano pp. L. Rzeszowskiemu (Hałaczów), J. Wyszywaniukowi (Rakowczyk), M. Szarakowi (Brzegi), J. Szaraniewiczowi (Zulin), J. Stachowi (Krosno), A. Warchałowskiemu (Straszencin), A. Janellemu (Krasna), J. Fronczkiewiczowi (Rzuchów), S. Haduchowi (Jaćmierz).

Medale Tow. gospodarskiego otrzymali pp. A. Janelli (Krasna) i J. Włodyga (Kozy).

Powiatowa kasa oszczędności w Krakowie.

Stan wkładek na dniu 31 grudnia 1888 roku. . . .	złr. 1,074,933 c. 96
Od 1 do 31 stycznia 1889 przybyło	złr. 216,871 c. 63
Suma	złr. 1,291,805 c. 59
Od 1 do 31 stycznia 1889 roku zwrócono stronom . . .	złr. 179,375 c. 39
Stan wkładek dnia 31go stycznia 1889 roku	złr. 1,112,430 c. 20

Ceny na giełdzie wiedeńskiej z dnia 8 lutego.

Pszenica na wiosnę 7·61—7·64, na maj-czerwiec 7·72—7·76, na jesień —·——·—; żyto na wiosnę 6·09—6·10, na maj-czerwiec —·——·—; kukurudza na maj-czerwiec 5.33—5·35; owies na wiosnę —·——·—, na maj-czerwiec —·——·—; spirytus kontyngentowany 17·——17·12; nafta amerykańska —·—, „White Star Prima" 21·25, galicyjska cesarska 21·75.

Od Administracyi „Czasu."

Na odnowienie kościoła na Skałce nadesłano składkę od parafian z Brzezia 18 złr. 14 ct.

Na zakupienie kościoła św. Stanisława w Rzymie złożyli: O. Wincenty Marya 1 złr., Piotr U. 1 złr., S. M. 10 złr., rodzina P. 3 złr., rodzina E. B. 1 złr., Maciej Spałek 1 złr., Ukrainka 3 złr., Podolanka 2 złr., Augustyn Chyżewski 1 złr.

Artykuły w dziale „Nadesłane" nie pochodzą od Redakcyi.

NADESŁANE.

Szarada.
(Ułożył Stanisław Ko...)

Pierwsza z *trzecią* dzieciątko na łonie piastuje.
Druga zaś razem z *piątą* nuty przechowuje,
Dzierży ją i minister, choć nie bez wyjątku,
Mało kto ją dochowa aż do życia szczątku.
Czwartą z *piątą* tam znajdziesz, gdzie roślina pnąca,
Nią się jabłka i gruszki czasem z drzewa strąca.
Druga znów z *trzecią* żywcem z greckiego [wzięta,
Powoduje obawę abituryenta.
Trzecia z *czwartą* na Wschodzie bywa w używaniu,
Zastępując kobierzec w uboższem mieszkaniu.
Całość: nauk królowej ma uznaną sławę,
Albowiem ścisła prawda tworzy jej podstawę.

Rozwiązanie uprasza się przesłać wierszem. — Nagroda 4 tomy poezyj Mickiewicza.

NADESŁANE. (40 2-5)

Przeciw nieżytom

przyrządów oddechowych, w kaszlu, nieżycie, chrypce i innych *dolegliwościach szyi* używają lekarze ze skutkiem

MATTONIEGO GIESSHÜBLER najczystsza woda mineralna SZCZAWA ALKALICZNA

samą lub mieszaną z ciepłem mlekiem. Wywiera ona lekko rozwalniający, orzeźwiający i uspakajający skutek, ułatwia wydzielenie śluzu i jest w tych wypadkach znakomicie wypróbowaną.

NADESŁANE. (110 1-5)

Cierpiących na gościec i reumatyzm

zwracamy szczególną uwagę na *płyn gośćcowy Kwizdy*, który nietylko przyjął się już jako niezbędny *środek domowy* we wszystkich kołach społeczeństwa, lecz także wedle licznych uznań przepisywanym bywa ze skutkiem przez lekarzy. *Płyn gośćcowy Kwizdy*, prawdziwy tylko z pobocznym znakiem ochronnym, jest do nabycia we *wszystkich aptekach*. Cena flaszki 1 złr. w. a. *Główny skład* utrzymuje *apteka obwodowa w Korneuburgu* pod Wiedniem *Franciszka Jana Kwizdy*, c. k. austr. i król. rumuńskiego nadwornego dostawcy.

NADESŁANE. (179 68-?)

Dr Juliusz Bandrowski
lekarz-dentysta

odbywszy w Berlinie specyalne studya, zamieszkał **w Krakowie w Rynku głównym Nr 7**, tuż obok „Szarej kamienicy." — Ordynuje codziennie od 10—1 przed południem i od 3—6 po południu.

Telegramy własne „Czasu".

Wiedeń 9 lutego. Półurzędownie zapewniają z Pesztu, że do § 14 ustawy wojskowej po wyrazie „kontyngens" wtrącone zostaną słowa „obowiązujący na lat dziesięć," celem uniknienia kwestyi konstytucyjnej. Paragraf 25, zawierający postanowienia względem języka przy egzaminie oficerskim, nie będzie zmienionym, uchwaloną tylko zostanie rezolucya obliczona na uspokojenie kraju. Pozostaje kwestyą otwartą, czy skutkiem zmiany w paragrafie 14 nie zajdzie potrzeba ponownego przedłożenia ustawy wojskowej Radzie państwa w Wiedniu. *Budapester Correspondenz* twierdzi, że się bez tego obejdzie, bo teksty wspólnych ustaw bywają często niezupełnie identyczne, a powyższy dodatek nie zmienia paragrafu 14, tylko go uzupełnia w duchu interpretacyi rządowej. *N. fr. Presse* jest w tej mierze przeciwnego zdania, a konieczność ponownego przedłożenia ustawy wojskowej Radzie państwa i zatwierdzenia przez nią zmiany zdziałanej w Peszcie, uzasadnia potrzebą utrzymania równości obu połów monarchii.

Wiedeń 9-go lutego. Gdyby tu w Wiedniu nie znalazło się wyjście w sprawie ustawy wojskowej, stojącej na porządku dziennym Sejmu peszteńskiego, mogłoby przyjść do dymisyi Tiszy, któryby jednak zachował w całej pełni kierownictwo nad swojem stronnictwem. Nastałby wtedy gabinet przejściowy w Peszcie, zawsze złożony z dzisiejszej większości, po którym znowu Tisza stanąłby na czele węgierskiego ministeryum. Zdaje się, że wyjazd Cesarza do Pesztu w poniedziałek zależnym jest od tego, czy tutaj znajdzie się wyjście.

Nieprawdą jest, aby prymas Simor i duchowieństwo węgierskie wogóle demonstrowało ze stanowiska kościelnego z powodu ostatniej katastrofy. Kardynałowie Simor i Haynald są istotnie chorzy, a dzisiejsze wigilie w kaplicy Burgu celebrował biskup węgierski.

Wiedeń 9 lutego. Że w zasadzie zdecydowano pewne ustępstwa co do ustawy wojskowej, zdaje się nie ulegać wątpliwości; czy już jednak zgodzono się co do sposobu postępowania w tutejszej części monarchii wobec owych ustępstw, oraz zmian w tekście, nie wiadomo.

Tisza odjechał do Pesztu. Obecnie obok ustawy wojskowej rozchodzi się w pierwszym rzędzie o ratowanie i utrzymanie dzisiejszego stronnictwa rządowego węgierskiego, dla tego właśnie celu nastąpićby mogła owa kombinacya dymisyi Tiszy z pozostawieniem mu kierownictwa nad stronnictwem. Podobno Andrassy sprzyja tej kombinacyi i obiecuje być w tym kierunku pomocnym Tiszy.

Opozycya przeciw Tiszy nie ogranicza się bowiem do ustawy wojskowej, lecz gromadzą się przeciw niemu chmury w Izbie magnatów przeważnie na gruncie katolickim, jako przeciw kalwinowi. Nie ulega jednak wątpliwości dla bezstronnie na stan rzeczy zapatrujących się, że najniewłaściwszą byłaby chwila do ustąpienia Tiszy i pozbawienia rady korony jego wielkich, niezaprzeczonych zdolności politycznych.

Wymieniają jako możliwych prezesów przejściowego gabinetu: Szaparego i Kalaya. Ten ostatni nieprawdopodobny; mimo bowiem wielkiego znaczenia i zdolności wyjątkowych, nie ma on w Węgrzech ani stronnictwa, ani gruntu politycznego. Nareszcie mówią jeszcze o trzeciej najprawdopodobniejszejszej osobie, której nazwiska nie chciano mi wymienić. Andrassy jest wykluczony z powodu rozpaczliwego stanu zdrowia.

Peszt 9 lutego. Tisza, Fejervary i Orczy przyjechali już z Wiednia.

Berlin 9 lutego. Postępowanie względem oddania Geffckena pod kuratelę cofnięto.

Obecną sytuacyę w Berlinie znamionuje przekonanie, iż następcą ks. Bismarka będzie hr. Waldersee.

Paryż 9 lutego. Floquet postanowił wystąpić stanowczo przeciw wnioskowi, aby dawniej już przedłożonemu projektowi rewizyi konstytucyi dać pierwszeństwo przed jego wnioskami i zamierza postawić w sprawie tej kwestyę gabinetową.

Paryż 9 lutego. Pułkownik Senard otrzymał naganę za wtrącenie do rozkazu dziennego uwag, ze służbą wojskową nic wspólnego niemających.

Rzym 9 lutego. Socyaliści wywołali tu wielkie zaburzenia. Już poprzednio dziennik *Messagero* zapowiadał zemstę proletaryatu. Szkody, poczynione w mieście przez zaburzenia, są ogromne i panuje w niem usposobienie ponure. Sklepy wszystkie pozamykane.

Petersburg 9 lutego. Tołstoj ciężko chory. Następcą jego ma być Manessein.

Telegramy biura koresp.

Wiedeń 9 lutego. Cesarzowa powtórnie wczoraj wyjeżdżała na przechadzkę do Schönbrunu, i po dwugodzinnej przejażdżce po parku zamkowym powróciła do Burgu.

Kalnoky przyjmował wczoraj delegowanego od austro-węgierskiej kolonii w Moskwie, p. Schütza, który złożył wieniec na trumnie zmarłego Arcyksięcia Rudolfa. Schütz wyraził kondolencyę Austryaków i Węgrów, żyjących w Moskwie. Na przemówienie Schütza odpowiedział Kalnoky, iż Cesarz już jest uwiadomiony o patryotycznem współczuciu austro-węgierskiej kolonii w Moskwie, oraz iż mu polecił wyrazić tejże swe podziękowanie za okazywane przy każdej sposobności przywiązanie do Cesarza i państwa. Następnie p. Schütz złożył ministrowi spraw zewnętrznych, jako członkowi honorowemu austro-węgierskiego Towarzystwa pomocy w Moskwie, sprawozdanie o kwitnącym stanie Towarzystwa.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych przyjęto bez zmiany pierwsze dwa paragrafy ustawy o domach składowych.

Wiedeń 9go lutego. Na dzisiejszem trzeciem nabożeństwie żałobnem za zgasłego Arcyksięcia Rudolfa, celebrowanem przez reprezentanta episkopatu węgierskiego biskupa Schlaucha, obecni byli: cały dwór cesarski, książęta, nuncyusz papieski, umyślnie na ten cel wysłani reprezentanci, najwyżsi dostojnicy dworu, oraz wszyscy ministrowie.

Wiedeń 9 lutego. Walne zgromadzenie węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej przyjęło jednogłośnie ugodę względem upaństwowienia tejże kolei z rządem austro-węgierskim.

Paryż 9 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi, opracowującej projekt do ustawy dla wyborów według okręgów, oświadczył Floquet, iż rada ministrów jutro uchwali, czy dać pierwszeństwo kwestyi rewizyi konstytucyi, czy zmianie systemu wyborów. Przytem dodał, iż będzie bronił uchwały gabinetu i bynajmniej nie pozostanie neutralnym.

Pułkownikowi Senardowi udzielono oficyalnie nagany, którą też zapisano do jego papierów służbowych. Pogłoska, jakoby ambasador niemiecki czynił co do tego zajścia jakie przedstawienia, jest nieuzasadnioną.

Paryż 9 lutego. Rozkaz ministra wojny zaleca komendantom, aby przypomnieli podwładnym, iż wszelkiego rodzaju manifestacye polityczne są wzbronione. Komendanci, obcując z wojskiem, mają się powstrzymywać od wszelkich aluzyj politycznych, w przeciwnym zaś razie minister wojny grozi użyciem ostrych środków.

Rzym 9 lutego. Wczoraj nastąpiło zajście między robotnikami pozbawionymi pracy a organami policyjnemi. Na kilku ulicach robotnicy powybijali okna w sklepach i powywracali latarnie. Rozruchy rozpoczęły się w kilku punktach miasta. Policya wdała się w to, a dla bezpieczeństwa pozamykano sklepy. Przed gmachem parlamentu ustawiono kordon wojskowy. Kilku ajentów policyjnych poraniono kijami i nożami. Przyaresztowano 72 osób, z których kilka miało przy sobie broń zakazaną, poplamioną częściowo krwią. Trzy osoby cywilne przeniesiono do szpitala.

Riforma mówi, iż brak pracy nie tłómaczy rozruchów, że są między robotnikami tacy, którzy starają się wywoływać i podtrzymywać agitacye dla celów niemających nic wspólnego z kwestyą robotniczą. Na posiedzeniu Izby kilku deputowanych zapytywało Crispiego co do zamierzonych sposobów, mających zapobiedz rozruchom, oraz środków mających usunąć powody, które wywołały nieporządki.

Rzym 9 lutego. Sklepy dziś również są pozamykane. Liczne patrole przechodzą przez ulice. Dotychczas nie wznowiono rozruchów, lecz kilkakrotnie powtarzały się fałszywe alarmy. Aresztowania trwają wciąż.

Rzym 9 lutego. W południe w mieście panował spokój; wywołana dzisiaj zrana przez fałszywe pogłoski alarmowe panika zmniejszyła się, sklepy jednakowoż są jeszcze zamknięte. Oddziały wojska ustawiono w rozmaitych punktach miasta, kawalerya zaś i patrole trzymają straż w zewnętrznych przedmieściach. Syndyk wyda ogłoszenie, aby uspokoić ludność. Dotychczas dalszych zajść nie było.

Bukareszt 9 lutego. Według doniesienia gazety *Epoca* prawdopodobnie wniosek Blaremberga, aby ministeryum Bratiana oddano w stan oskarżenia, zostanie odrzucony. W korytarzach Izby oświadczyli się wszyscy ministrowie, oraz prezydent Izby przeciwko ściganiu sądowemu, a nawet przeciw utworzeniu ankiety dla badania tej sprawy.

KURSA TELEGRAFICZNE.
Wiedeń 9 lutego 2 godz. 30 min. popoł.

	złr. ct.		złr. ct.
Renta austryac. papier. opod. .	83 40	Oblig. indemn. gal.	104 75
Renta austryac. srebrna „	83 80	4½% Obligac. Poż. kraj. galic.	94 35
Renta austryac. 4% złota . . .	111 10	6% Listy zast. gal. Za. kred. z. 36-let.	88 —
Renta austryac. 5% pap. nieop.	98 85	4½% Listy zastaw. Banku kraj. gal.	96 25
Akcye Ban. Aus.-W.	882 —	Akcye Länderbank.	226 —
„ kredytowe .	312 —	„ kol. Kar. Lud.	207 50
Londyn	120 85	„ „ lw.-czern.	224 75
Napoleony	9 58	„ „ południ. .	101 50
Dukaty	5 68	Ruble	128 25
Marki	59 12½	Srebro	— —
5% Renta węg. pap.	94 15		
4% „ „ złota	101 62		
Losy prem. węg. .	134 50		

Usposobienie giełdy:

Berlin 9 lutego.

Banknoty austr. . .	— —	4% Listy likw. pol.	— —
Krótki Wiedeń . .	— —	Akc. kol. Kar. Lud.	— —
Banknoty ross. . .	— —	„ austr. kred. .	— —
5% Listy zast. pols.	— —		

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA
Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 9 lutego.

	płacą	żądają
Waluty.		
Ruble rosyjskie papierowe za 100. .	128 —	129 —
Marki niemieckie	58 75	59 40
20-to frankówka ważna.	9 52	9 59
Rubel srebrny obrączkowy	1 40	1 46
Obligi. Za 100 fl. wart. im. oprócz kuponu bież.		
Wspólna państwowa renta papierowa .	83 25	84 —
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne .	104 50	105 50
6% galicyjska pożyczka krajowa . .	100 —	102 —
4½% „ „ „ . .	94 75	95 50
5% Oblig. komun. gal. Banku krajowego	100 25	101 25
4% Listy likw. Kr. Pol. za 100 r. im. w. oprócz kup. bież. w rublach i kop. .	84 75	85 75
Listy zastawne i dłużne. Za 100 fl. im. wart. oprócz kuponu bież.		
LISTY ZASTAWNE 4½% gal. Banku krajowego . . .	96	96 75
4% „ Tow. kr. z. we Lw. nieokr.	96 25	97 25
4% „ „ „ „ 41 let.	93 —	94 —
4% „ „ „ „ 56 let.	92 —	93 —
4½% „ „ „ „	97 75	98 50
5% „ „ „ „	100 75	101 50
5% „ Banku hipot. we Lw. prem.	103 —	104 —
5% „ „ „ „ niepr.	100 —	100 75
6% Zakł. kred. zie. w Krak. 36 let.	87 —	91 —
6% „ „ „ „ 18 let.	90 —	92 —
Listy dłużne 7% Za. kre. z. w. Krak. 20 let.	95 —	98 —
Listy dłużne 6% „ „ włość. w Lw. *w lik.*	— —	— —
Listy dłużne 5% „ „ „ „ „	— —	— —
5% Listy zast. Tow. kred. zie. Kr. Pol. z r. 1860 Lit. A za 100 rub. im. w. oprócz kuponu bieżącego w rub. i kop.	94 50	95 50
Akcye kolejowe i bankowe prócz kuponu bieżącego.		
Kolei Karola-Ludwika po 210 złr.	207 —	208 50
„ Lwow.-Czerniow. „ 200 „	224 50	226 —
Gal. Banku hip. we Lw. „ 200 „	290 —	294 —
Banku galic. dla handlu i przem. w Krakowie . . . po 200 złr.	— —	— —
Losy.		
Miasta Krakowa	24 —	25 —
„ Stanisławowa	34 —	35 50
Tow. austr. czerwonego Krzyża .	19 —	19 50
„ węgier. „ „ .	13 —	13 75
„ włosk. „ „ .	12 75	13 50
Bazylika Bud.-Peszt.	8 —	8 50

Wiedeń 8 lutego.

	płacą	żądają
Obligi długu państwa.		
4½% Renta papierowa . . .	83 40	83 60
4½% „ srebrna	83 90	84 10
4% Renta złota	111 40	111 60
5% „ papier. nieopodatkow.	98 90	99 10
3% Losy z. r. 1854 po 250 m k. .	134 50	135 25
4% „ „ 1860 „ 500 złr.	140 50	141 —
4% „ „ 1860 „ 100 „	147 —	148 —
„ „ 1864 „ 100 „	181 —	182 —
„ „ 1864 „ 50 „	181 —	182 —
4½% Obl. poż. kol. węg. (za Ostb.)	115 50	116 —
Obligi indemnizacyjne.		
Galicyjskie . . . . 10% podat.	104 50	105 —
Akcye bankowe.		
Anglo-austr. Banku . . 120 złr.	126 50	126 75
Credit-Anst. dla han. i prz. 160 „	311 10	311 50
Credit-Bank węgierski . 200 „	312 75	313 25
Oest. Länderbank . . . 200 „	225 50	226 30
Austr.węg. Bank. . . . 600 „	893 —	895 —
Unionbank . . . . . . 200 „	220 50	221 —
Verkehrsbank ogólny . 140 „	156 50	157 50
Wied. Bankverein . . 100 „	106 75	107 25
Akcye kolei.		
Alföld-Fiume . . . 200 złr. 5%	196 25	196 75
Ferdynanda Północ. 1050 „ „	2502	2508
Gal. Karola-Ludw. . 210 „ „	207 75	208 25
Koszycko-Oderberg . 200 „ 4%	153 25	153 75
Lwow.-Czer.-Jassy . 200 „ 5%	225 —	225 50
Siedmiogrodzkie I. . 200 „ „	194 25	194 75
Staats-Eisenb.-Gesell. 200 złr. 5%	254 50	254 75
Südbahn (Lombardy) 200 „ „	101 —	101 50
Theissbahn (Cisańska) 200 „ „	— —	— —
Węg. gal. Łupkowska 200 „ „	185 —	185 25
„ Nord-Ost. . . 200 „ „	178 —	178 50
Listy zastawne.		
4% Boden-Credit Allg. złotem pł.	122 —	122 60
4½% „ „ papier 50 lat.	100 50	101 —
3% Prem. Boden-Credit Allg. .	104 25	104 75
6% Zakład. kred. krakows. 18 lat.	— —	— —
7% Listy dłużne „ 20 „	95 —	97 50
6% Zakł. kredyt. „ 36 „	88 —	88 50
4% Gal. Tow. kred. ziem. nieokr.	96 25	— —
5% „ „ „ „ „	100 80	— —
4% „ „ „ „ 56-letn.	92 25	— —
4% „ „ „ „ „ 41 „	94 —	94 30
4½% „ „ „ „ 52 „	97 74	98 25
4½% Gal. Banku kraj. . 51½ lat	96 25	96 75
5% „ „ hipot. „ prem.	103 —	103 75
5% „ „ „ „ 40 lat.	100 25	— —
4½% Bank austr.-węgierski w. a.	101 90	102 40
4% Bank austr.-węgierski w. a.	99 60	100 —
4% Węg. Banku hip. prem. . .	105 —	105 50
Priorytety kolei.		
Ces. Ferd-Półn. 1887 srebr. 4%	101 60	102 20
„ Mor.-Szląs. lin. 1871/72 5%	— —	— —
Gal. Kar.-Lud. 1881 300 złr. 4½%	100 50	101 —
„ Jarosław 300 „ „	99 50	100 —
Koszyc.-Oderb. 1879 200 złr. 5%	102 —	— —
Lwow.-Czern. opodat. 300 „ 4%	82 30	82 90
„ nieopod. „ „ „	88 70	89 40
Siedmiogrodz. I. . . 200 „ 5%	99 75	100 26
Staatseisenbahn . . 500 fr. 3%	200 —	201 —
Südbahn (Lombardy) 500 fr. 3%	144 40	145 —
„ „ złot. 200 złr. 5%	120 50	121 50
Węg. gal. Łupkow. . 200 „ „	99 80	100 20
„ „ „ II Em. 200 „ „	99 60	— —
„ Nordost. . . . 300 „ „	99 40	99 90
„ „ złotem 200 „ „	121 —	122 —
Losy.		
5% Donau-Reg. z r. 1870 złr. 100	122 —	122 50
Premiowe Wiedeńskie . „ 100	143 50	144 —
„ Węgierskie . „ 100	134 50	135 —
„ Tureckie . . fr. 400	23 25	23 50
Budowy bazyl. Buda-Peszt złr. 5	8 —	8 30
Kredytowe . . . . . . „ 100	184 —	184 50
Insbruku . . . . „ 20	27 —	28 —
Krakowskie . . . . . . „ 20	24 —	24 50
Ofner (miasta Budy) . . „ 40	62 25	63 25
Czerw. Krzyża austryackie „ 10	19 —	19 30
„ „ węgierskie „ 5	13 05	13 35
Rudolfa. . . . . „ 10	22	22 70
Salzburskie . . . . . . „ 20	27 —	28 —
St. Genois. . . . . . . „ 42	64 25	64 75
Stanisławowskie . . . . „ 20	34 —	34 50
Waluty.		
Dukaty ważne	5 67	5 69
20-frankówki	9 56	9 57
Imperyały rosyjskie	9 85	9 87
Funty Szterlingi angielskie . .	12 04	12 09
Marki niemieckie za 100 marek	59 12	59 17
Rubel papierowy za 100 rubli .	128 —	128 50

Lwów 7 lutego.

	płacą	żądają
Akcye Banku hipot. gal. 200 złr.	286 50	290 50
5% Listy zast. Tow. kred. ziems.	100 50	101 50
4% „ „ „ „ „	96 —	97 —
4% „ „ „ „ 56-letn.	92 25	93 25
4% „ „ „ „ 41-letn.	93 —	94 —
4½% „ „ „ „ 52-letn.	97 50	98 50
4½% Banku kraj. galic. 51-letn.	96 —	97 —
5% Obligi kom. Banku kraj. gal.	100 —	101 —
5% Obligi indem. gal. 10% podat.	104 25	105 25
4½% Obligi pożyczki krajowej .	94 60	95 60

Warszawa 7 lutego.

	rub. kop.	rub. kop.
5% Listy zastawne I ser. . . .	— —	95 55
„ „ „ V „ . . .	— —	— —
4% Listy likwidacyjne	— —	86 —
5% „ warszawskie I ser. .	— —	—
„ „ „ III „ .	— —	93 10
„ „ „ IV „ .	— —	92 75

OGŁOSZENIE.

Na pomieszczenie c. k. Urzędu cechowniczego w Krakowie, począwszy od 1890 roku, **poszukuje się lokalu parterowego,** złożonego z 1 dużej izby i 4 mniejszych pokoi z obszernym dziedzińcem.

Bliższych szczegółów zasięgnąć można w c. k. Starostwie.

Oferty pisemne wnosić można **do 20 lutego 1889 r.** (439)

C. k. Starostwo w Krakowie.

Skutki nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka illustrowana:

Dra Retau'a Ochrona własna.

Cena wydania polskiego: 1 złr.
Cena wydania niemieckiego: 2 złr.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej — zupełne uzdrowienie. Za nadesłaniem franco należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez Magazyn Wydawnictwa R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34).

W **Krakowie** do nabycia w księgarni **J. M. Himmelblaua.** [413-1-15]

Ich ertheile deutschen Unterricht und bereite für deutsche höhere Lehranstalten vor. (452-2-3)

B. Michael, Ring 7.

Poszukuję od 1go maja 1889 roku do mojej kancelaryi rutynowanego **kandydata notaryalnego** z praktyką co najmniej czteroletnią. Nieżonaci mają pierwszeństwo. (470 2-4)

Bronisław Sądecki,
c. k. Notaryusz w Żywcu.

TRAN RYBI BIAŁY

prawdziwy (176-17-)

z Bergen

z przyjemnym smakiem — dostać można w aptece „pod Gwiazdą" w Krakowie przy ulicy Floryańskiej. Cena flaszki 40 c.

Konstanty Wiszniewski.

Posada ogrodnika

obeznanego dokładnie z prowadzeniem ogrodu warzywnego, owocowego, kwiatowego i zakładaniem szkółek drzewnych owocowych, jest zaraz do obsadzenia.

Podania własnoręczne z odpisami świadectw należy przesłać do **Zarządu dóbr w Zatorze.** (424-2-3)

Ogniotrwałe i bezpieczne od włamania

kasy

używane i nowe, sprzedaje po najniższych cenach tylko **S. Berger w Wiedniu, Graben, Bräunerstrasse 10.** (328-3-)

Katalogi darmo i opłatnie.

Pożyczki hipoteczne

w pozycyach dających pupilarne bezpieczeństwo (także po Bankach i Kasach Oszczędności), można zaciągnąć pod przystępnymi warunkami. Wszelkie pośrednictwo wykluczone. Bliższych wiadomości udziela **kancelarya adwokata Dra Ungera w Krakowie przy placu Maryackim pod Nr. 9.** (453-3 3)

Konkurs.

L. 265. (429-2-3)

Wydział Rady powiatowej Rzeszowskiej ma do obsadzenia począwszy od 1 marca r. b. **3 posady drogomistrzów** (konduktorów), a mianowicie jedna z siedzibą w Głogowie, 400 złr. pensyi, 300 złr. na objazdy, druga w Tyczynie z pensyą 500 złr. na objazdy 300 złr., trzecia w Strzyżowie z pensyą 400 złr. i 300 złr. na objazdy.

Ubiegający się o te posady mają wykazać:

1) Stan i nieprzekraczalny wiek 40 lat.
2) Znajomość języka polskiego w piśmie i mowie.
3) Dotychczasowe zajęcia.
4) Studya szkolne, oraz stopień wiadomości technicznych, a w szczególności w dziedzinie budownictwa dróg i mostów, pomiarów praktycznych i rysunków technicznych.

Podania wnosić należy do Wydziału powiatowego w Rzeszowie najdalej **do dnia 20 lutego b. r.**

Z Wydziału powiatowego

W Rzeszowie, d. 29 stycznia 1889.

Prezes:
Adam Jędrzejowicz m. p.

Uczeń ze szkoły wydziałowej, władający biegle językiem polskim, czeskim i niemieckim, **poszukuje umieszczenia w handlu korzennym lub żelaznym.** — Bliższa wiadomość u pana *Bierczyńskiego*, nauczyciela w Gruszowie, poczta Gdów. (461-2-2)

AGRONOM, Poznańczyk, kawaler, który przez 12 lat administrował jednym znacznym majątkiem w Królestwie Polskiem, obecnie zaś drugi rok zarządza majątkiem w Galicyi, fachowo wszechstronnie wykształ., z najchlub. świadectwami — poszukuje odpowiedniej posady od lipca, na stół lub ordynaryę. Ponieważ jest obecnie poddanym rosyjskim, przeto może objąć miejsce także w Królestwie lub w Rosyi. — Łaskawe oferty przyjmuje pod adresem: *Agronom K. R. T. poste rest. Kraków.* (363-3-3)

Ogrodnik artystyczny i handlowy

Karol Czermak w Fulnek

(na Morawie)

poleca się Szan. Publiczności do wykonania **bukietów balowych, ślubnych, kotylionowych i gratulacyjnych,** po najtańszej cenie. Za przybycie w świeżym stanie poręcza. Adres depesz: Czermak, Fulnek. (322 3-5)

ÜBERALL VORRÄTHIG. 17 MEDAILLEN

· FEINSTE QUALITÄT · MÄSSIGE PREISE ·

CHOCOLAT SUCHARD NEUCHATEL (SCHWEIZ). CACAO

LEICHTLÖSLICHER CACAO

Ausgiebig · 1 Ko = 200 TASSEN · Nahrhaft ·

(257-24-)

Ważne dla kantorów, urzędów, adwokatów i t. d.

Nowy patentowany wynalazek

odznaczony na wystawie powszechnej w Brukseli 1888 roku złotym medalem.

Teodora Reinera

Przyrząd pomnażający,

we wszystkich większych państwach patentowany, wskutek nowszych urządzeń łatwy w użyciu przez każdego nieobznajomionego.

Prospekta i próby druku opłatnie i darmo. — Pomnażane odbicia mają zniżkę porta. — Za doskonały skutek poręcza się. (116-6-12)

Cena przyrządu z prasą na format czwórki i konceptowy **25 złr.**, bez prasy **15 złr.**, na podwójną czwórkę z prasą **35 złr.**, bez prasy **20 złr.** Płyt drukowanych można także użyć do pras kopiowych. Przyrządy po ośmiu dniach próby przyjmuję w dobrym stanie napowrót. — Zagraniczne patenta sprzedaję lub poszukuję spólników. Ważne dla drukarń i litografij. Maszyna do kliszów i obcinania zgłoszoną i przyjętą została w kilku państwach do patentu.

T. Reiner w Lipsku, Parkstr. 1.

Prawdziwą niefałszowaną

oryginalną normalną bieliznę z wełny owczej

i c. k. wył. uprz.

patent. normal. kalesony do jazdy konnej

(fabrykanci Jan Hampf & Söhne, Schönlinde)



dostarcza w uznanym najlepszym gatunku i po nader tanich cenach tylko

Ignacy Kessler.

Główny skład w Wiedniu, I, Stephansplatz, Stock-im-Eisenplatz 7.

Filia w Wiedniu, I., Bognergasse Nr. 15.

Zamówienia z prowincyi punktualnie za zaliczką. — Katalogi i cenniki darmo i opłatnie. (60-60-)

Uprasza się dokładnie uważać na adres.

Niezrównaną

i jako **znakomita**

uznaną jest przez pierwsze powagi w kraju i za granicą

Franc. Giacomelli mączka pożywna dla dzieci

jako wzmacniający i niezawodny środek pożywczy dla niemowląt, jako zupełne zastąpienie mleka matczynego. Dla słabowitych dorosłych osób, położnic i cierpiących na piersi najlepsze i najzdrowsze pożywienie, gdyż działa na takie osoby wzmacniająco, rozwalniająco i lecząco. W Wiedniu do nabycia we wszystkich aptekach, większych handlach towarów aptecznych i handlach łakoci. Wielka puszka 80 c., mała puszka 45 c. z opisem użycia.

Erste Wiener Kinder-Nährmehl-Fabrik des FRANZ GIACOMELLI

Wien, Fünfhaus, Stadiongasse Nr. 1.

W KRAKOWIE w aptece LEONA ROSNERA. (78-24-45)

CHOCOLADE

JORDAN & TIMAEUS

WIEN · PRAG BODENBACH BUDAPEST.

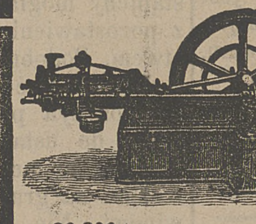
unter eigener Firma — unter R. Blumenau

ECHTER ENTOELTER

CACAO

VORRÄTHIG IN ALLEN BESSEREN DROGUEN-, SPEZEREI- UND DELICATESSENGESCHÄFTEN.

(265-3-26)



ZASTĘPUJE MACHINY PAROWE

bez urządzenia kotłów, bez niemił. dymu, bez pilnowania, bezpieczny, bez hałasu, znacznie mniejsze koszta ruchu.

OTTO NOWY MOTOR GAZOWY

stojący *i leżący, dla elektrycznych lamp żarzących, także dwucylindrowy*

o sile $^1/_2$ do 100 koni.

FABRYKA MOTORÓW GAZOWYCH

LANGEN & WOLF w Wiedniu, X., Laxenburgerstrasse 53.

(86 206)

Osoba w średnim wieku, poszukuje posady do gospodarstwa; świadectwa ma dobre. Wiadomość pod lit. **W. B.** przy ul. Józefińskiej l. 93 w **Podgórzu.** (459-2-3)

WILLA

z ogrodem, stajnią i t. d. przy ulicy Kopernika pod Nr. 30, własność Wnych Łuszczkiewiczów, jest do sprzedania. — Wiadomość na miejscu. (458-2-6)

Papier klosetowy 15 c.

500 | **Schottwiener Papierfabrik,** *Wien, VII., Kaiserstrasse 76.* (256 62-)

ROLLGERSTE u. SCHÄLERBSENFABRIK WIEN BRÜDER HIRSCHFELD & Co.

(58 48-50)

Otrzymałem przesyłkę 1 flakonu **Wyciągu olejku do uszów,** który sprowadziłem dla 35-letniego mężczyzny, cierpiącego na przytępiony słuch. Jestto rzeczywiście dziwnie, jaki skutek wywarł ten środek na powyższej osobie. Po użyciu zaledwie 24 godzin, mógł ów mężczyzna, który dawniej był **zupełnie głuchym,** słyszeć doskonale tyk-tak ściennego zegara w odległości kilka metrów. Mężczyzna, któremu obecnie świat zupełnie inaczej się przedstawia, dziękuję Panu Bogu za tak znakomitą pomoc.

Aleksanderfeld. Z wysokim szacunkiem **Gustaw Manzey.**

Ten **Wyciąg olejku do uszów**

c. k. sekundaryusza Dra Schipka, jest do nabycia z opisem użycia za **1 złr. 50 c.** w aptece **Leona Rosnera** w **Krakowie.** (61-3-8)

HANDEL NASION p. firmą **Karol Czermak w Fulnek** (na Morawie), poleca się dla dostawy **nasion warzywnych, polnych, traw i kwiatów** w najlepszym gatunku i najtańszej cenie. Illustrowane cenniki darmo i opłatnie. (323-3-11)

Kto chce zakupić tanio guziki szklanne, niechaj przyśle swój adres pod *W. Anton,* Maxdorf 217 (Böhmen).

Poszukuje się na ten towar ajentów z bardzo dobremi poleceniami. (411 2-3)

Kasyno Narodowe we Lwowie

poszukuje

kucharza,

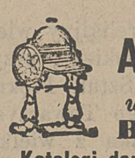
który może się wykazać dobremi świadectwami z pierwszorzędnych domów lub restauracyj.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można u Sekretarza Kasyna Narodowego we Lwowie, ulica Trzeciego Maja L. 16. (433 2-3)

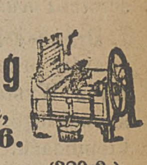
Patent Strakosch-Boner.

Maszyny do prania i magle

poleca



Aleks. Herzog *w Wiedniu, Graben,* **Bräunerstr. 6.**



Katalogi darmo i opłatnie. (329-3-)

Piwo Marcowe i Porterowe

z browaru

hrabiego Branickiego w Suchy

jest na składzie w handlu „pod Obrazem" (280 8 13)

J. Wentzla w Krakowie.

PRAWDZIWE

lecznicze wino Malaga

według rozbioru c. k. stacyi doświadczalnej dla win w Klosterneuburgu

bardzo dobre, stare wino Malaga,

jako znakomity środek wzmacniający dla **słabowitych, chorych, przychodzących do zdrowia, dzieci** itd., w **niedokrewności** i **osłabieniu żołądka** bar. dobrego skutku, w $^1/_1$ i $^1/_2$ oryginalnych butelkach i z **urzędownie złożonym znakiem ochronnym**

HISZPANSKIEGO HURTOWNEGO HANDLU WIN

VIÑADOR

w WIEDNIU ***w HAMBURGU***

po oryginalnych cenach po **2 złr. 50 c.** i **1 złr. 30 c.**

W KRAKOWIE mają na składzie p. **L. Rosner** aptek., prócz tego różne **wyborne zagraniczne wina w oryginalnych butelkach** i po **oryginalnych cenach:**

w **KRAKOWIE** pp. **Antoni Schulz,** handel win; **Józef Kijak,** kawiarnia; **Adam Ciechanowski;** handel win: **S. E. Löffler,** handel łakoci; **J. Barberowski** hand. korzen.; **W. Ianikowski,** kawiarnia, **Henryk Hechter,** restauracya kolejowa; w **BOCHNI** pp. **M. Gatty** aptekarz i **J. Michnik** kupiec; w **JAŚLE Bogusław Steinhaus,** handel win i łakoci; w **NOWYM SĄCZU W. Oleksy,** handel łakoci; w **PODGÓRZU J. Skakalski,** aptekarz; w **PRZEMYŚLU M. Krug,** handel łakoci i **E. Krug, Narodnaja Torhowla;** w **TARNOWIE Tadeusz Scharff** handel łakoci i **M. Adler** apteka „pod Aniołem"; w **WADOWICACH A. Hernich,** cukiernia i **A. Krzysztoforska,** hotel.

Proszę dokładnie uważać na znak „VINADOR" tudzież urzędownie złożony znak ochronny, gdyż tylko wtedy można zupełnie ręczyć za bezwzględną prawdziwość i dobroć. (326-2-10)

Kaszel, chrypkę, nieżyt usuwają w krótkim czasie

Tylko prawdziwe z tym znakiem ochron.

Nie-kaszlaj

Wyciąg słodowy z ziół miodowych i karmelki

firmy

L. H. Pietscha & Comp. w Wrocławiu.

Najlepsze środki w cierpieniach szyi i piersi, kokluszu, zapalnych przypadłościach błonśluzowych, płuc, przewodu oddechowego i krtani, zaflegmienie przyrządów oddechowych.

Zbadane i polecone przez lekarzy.

Wyciągu flaszka po 80 ct., $1^1/_2$ złr. i 2 złr., **karmelków** woreczek po 25 ct. i 40 ct.

Należy uważać na opis użycia owinięty koło flaszki.

Do nabycia w **Austryi-Węgrzech** we wszystkich **aptekach.**

Skład w **Krakowie** w aptece **E. Stockmara.** (252-4-)

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

c. k. austryackich kolei państwowych w Galicyi.

Wyjazd z Krakowa koleją północną przez Bonarkę

9 godz. rano do Żywca, Białej-Bielska, Cieszyna, Budapesztu, Zwardonia, Wiednia, Nowego Sącza, Chyrowa, Stryja, Lwowa, Husiatyna;
6 g. 55 m. wieczór do Nowego Sącza, Chyrowa, Stryja, Lwowa, Husiatyna, Żywca, Bielska, Cieszyna, Wiednia, Zwardonia, Budapesztu.

Wyjazd z Krakowa koleją Karola Ludwika przez Płaszów

(zmiana wagonów w Płaszowie)

3 g. 15 minut rano do Żywca, Bielska-Biały, Wiednia.

Wyjazd z Podgórza-Płaszowa

6 g. 35 rano do Oświęcima, Wrocławia, Żywca, Bielska-Biały, Wiednia;
9 g. 28 m. rano do Żywca, Bielska-Biały, Cieszyna, Budapesztu, Zwardonia, Wiednia, Nowego Sącza, Chyrowa, Stryja, Lwowa, Husiatyna;
3 g. 9 m. po południu do Oświęcima, Wiednia;
7 g. 28 m. wieczór do Nowego Sącza, Chyrowa, Stryja, Lwowa, Husiatyna, Żywca, Bielska, Cieszyna, Wiednia, Zwardonia, Budapesztu;

Wyjazd z Tarnowa

4 g. 56 minut rano do Suchy, Żywca, Orłowa, Koszyc;
10 g. 2 m. przed południem do Zagórza, Chyrowa, Nowego Sącza;
2 g. 2 min. po południu do Zagórza, Chyrowa, Nowego Sącza.

Przyjazd do Krakowa kol. północną przez Bonarkę

6 godz. 2 min. rano z Budapesztu, Cieszyna, Zwardonia, Wiednia, Żywca, Husiatyna, Lwowa, Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza;
4 g. 2 m. po połud. z Wiednia, Budapesztu, Zwardonia, Cieszyna, Bielska-Biały, Husiatyna Lwowa, Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza.

Przyjazd do Krakowa kol. Karola Ludwika przez Płaszów

(zmiana wagonów w Płaszowie)

9 godz. 38 min. wieczór z Oświęcima, Żywca.

Przyjazd do Podgórza-Płaszowa

6 g. 17 min. rano z Budapesztu, Cieszyna, Zwardonia, Wiednia, Żywca, Husiatyna, Lwowa, Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza;
10 g. 30 m. przed południem z Wiednia, Wrocławia, Oświęcima;
4 g. 12 m. po południu z Wiednia, Budapesztu Zwardonia, Cieszyna, Bielska-Biały, Husiatyna, Lwowa, Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza;
9 g. 17 m. wieczór z Oświęcima, Żywca.

Przyjazd do Tarnowa

12 g. 15 m. w nocy z Nowego Sącza, Chyrowa, Zagórza;
11 g. 22 min. przed połud. z N. Sącza, Chyrowa, Zagórza;
7 g. 40 min. wieczór z Koszyc, Orłowa, Żywca, Suchy, Chyrowa, Zagórza.

Uwaga. Przyjazdy i wyjazdy do i z Krakowa koleją północną podane są według południka pragskiego, wszelkie inne zaś według południka budapeszteńskiego. (264-128-)

Plakat rozkładu jazdy linij galicyjskich jest do nabycia na stacyach c. k. austr. kolei państwowych po cenie 6 cent.

To są cuda naszego przemysłu!

1000 sztuk rosyj.

czapek Ignatiewa



z delikatnego kędzierzawego astrachanu, naśladow., ciepło podszyte, watą stębnowane, muszę szybko pozbyć i sprzedaję tuzin za 11 złr. lub pojedynczo po

1 złr. za sztukę.

Tylko za 1 złr.

przybory 136 pisemne

w gustownem **pozłacanem pudełku,** o ile zapas starczy, **tylko za 1 złr.**

Pudełko zawiera 136 przedmiotów:
50 arkuszy papieru listowego,
50 stosownych kopert,
3 trwałe rączki,
3 dobre ołówki,
24 piór stalowych w pudełku,
2 bibuły, leniuszek,
2 linijki i gumę do atramentu,
1 piękny notesik,
razem 136 sztuk tylko za 1 złr.



3 złr. 75 ct.

kosztuje uregulowany

alarmowy budzik,

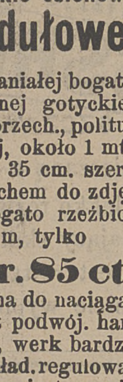
wykonany według kliszu, w wspaniałem niklowem puzderku, z sekundnikiem i ślicznie dzwoniącym budzikiem, trwale zrobiony, idzie i budzi najpunktualniej, niezawodnie najpiękniejszy, najlepszy i najtańszy zegar.

Tylko 2 złr.

10 cennych podarków:
punktualn. idący zegarek brązowy,
cygarniczka piankowa,
cygarówka pleciona,
wieczna zapalniczka,
krawatka jedwabna lub atłasowa,
szpilka do krawatki,
ołówek niklowy sprężynowy,
scyzoryk z wykłówaczem,
pierścionek z kamieniem,
pamiątka z Wiednia jako żart.

Regulowane wiedeńskie salonowe

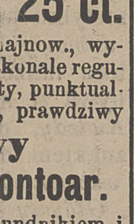
zegary pendułowe



we wspaniałej bogato rzeźbionej gotyckiej szafce orzech., politurowanej, około 1 mtr dług. a 35 cm. szer., z wierzchem do zdjęcia, bogato rzeźbionym, tylko

7 złr. 85 ct.

Sprężyna do naciągania jest podwój. hartowaną, werk bardzo dokład. regulowanym, tak, że ten zegar jest prawie **nie do zniszczenia.** Rozsyłka na prowincyę za zaliczką poczt., za skrzynkę policza się 70 c.



5 złr. 25 ct.

kosztuje najnow., wyborny, doskonale regulowany, lity, punktualnie idący, prawdziwy

niklowy zegarek remontoar.

ze skazomierzem, sekundnikiem i kryształowem płaskiem szkłem, werk trwały, z podwójnie hartowaną sprężyną. Stosowny gustow. łańcuszek niklowy lub z podwójnego złota kosztuje **tylko 85 cent.** Rozsyłka **za poręczeniem.**



Tylko złr. **5·50** kosztuje

doskonale wykonana

maszyna do szycia,

szyjąca bez różnicy szyfon, płótno, sukno lub materyę. Maszynę wykonaną ze stali i żelaza rozsyłam z wszelkiemi do tego potrzebnemi przyborami zupełnie gotową do roboty. Oświadczam, iż każdemu **pieniądze zwrócę,** gdyby maszyna nie dobrze szyła.

Kukułka!

Z powodu gwałtownej wypłaty sprzedaję tylko krótki czas, 150 wspaniałych regulowanych

zegarów kukułkowych,

które dawniej kosztowały dwa lub trzy razy tyle, hurtownie lub pojedynczo za bezcen tylko

8 złr. 50 ct.

Te zegary kukułkowe są **za poręczeniem regulowane, bijące,** za każdą godziną ukazuje się kukułka. Szafka jest gustowna, wielka, bogato rzeźbiona, na szwajcarski sposób.

Wszystko po 97 ct.

97 ct. **kapelusz męski** z miękkiego filcu w różn. kolorach.	97 ct. **koszula męska** z piękn. szyfonu kretonu l. oxford.	97 ct. **kalesony męskie** z płótna domow. trwałej roboty.	97 ct. 12-cie **chustek do nosa** obrąbion. z bordiurą.
97 ct. **koszula damska** haftowana najl. szyfonem.	97 ct. **kaftanik nocny** haftowany najl. najl. szyfon.	97 ct. **majtki damskie** haftowane najl. szyfon.	97 ct. **spodnica** gruba, ciepła jak futro.
97 ct. **6 par skarpetek** jednokolor. lub w pasy.	97 ct. **3 pary pończoch** damskich dobr. gatunku.	97 ct. **kaftanik wełniany** męski i damski.	97 ct. **kalesony wełnian.** systemu Jägera dla mężczyzn.
97 ct. **dobry obrus biały,** adamaszkowy lub kolor.	97 ct. **6 serwet** białych lub kolorowych adamaszk.	97 ct. **6 ścierek,** z szarego płótna z paskami.	97 ct. **6 ręczników** wzór careau z bordiurą.
97 ct. **prześcieradło** kompl. wielkie, obrąb. gotowe	97 ct. **kobierzec** przed łóżko, materya jutowa, piękny.	97 ct. **szal damski** $^7/_4$ wielki, ciepły.	97 ct. **chustka jedwabna** łok. wielkości, dowolny kolor.
97 ct. **fajka z sztucznej morskiej piany** z nakrywką.	97 ct. **cygarniczka** z prawdziwej wiśniówki	97 ct. **cybuch** z prawdziwej wiśniówki.	97 ct. **zapalniczka** mechaniczna samozapalająca się.
97 ct. **wachlarz damski** ślicznie malow. modny.	97 ct. **łańcuszek** z sztuczn. złota z brelok.	97 ct. **pierścionek** z naśladowaniem brylantów.	97 ct. **medalion** najśwież. kształt z kamieniami.
97 ct. **naramiennik** bogato wysadz. kamieniami.	97 ct. **2 lichtarze** prawdziwa britania.	97 ct. **chochla** prawdz. britania srebro.	97 ct. **6 łyżek** prawdz. lond. britania srebro.
97 ct. **12 łyżeczek** prawdz. londyń. brytania srebro.	97 ct. **3 noże** prawdz. londyń. britania srebro.	97 ct. **6 franc. widelców** prawdz. londyń. britania srebro.	97 ct. **1 cukierniczka** prawdz. londyń. britania srebro.

Tylko przypadek!



Zamiast zapłaty przyjętych 1600 sztuk trwałych rozmaitych **gustownych, pięknych gotowych**

spodni zimowych

zmuszony jestem, o ile zapas starczy, pojedynczo lub hurtownie po następnych bajecznie tanich cenach sprzedać:

I. gatunek z **modnych materyj**	złr. 1·90
II. gatunek z **berneńskich materyj**	złr. 3·25
III. gatunek z **wełnianych materyj**	złr. 4·50

Prócz tego **650 kompletnych**

ubrań męskich

z materyj wełnianych, jesiennych i zimowych, w każdej wielkości i dowol. barwie, razem więc

spodnie, surdut i kamizelka z dobrej materyi wełnianej	złr. 10·50

Przy zamiejscowych zamówieniach wystarczy jako miara: długość spodni, objętość piersi i długość rękawów, tudzież oznaczenie żądanej barwy. (364-2-

Zamówienia za zaliczką pocztową, nieodpowiednie rzeczy będą natychmiast napowrót przyjęte, odmienione lub pieniądze zwrócone.

Adres: **Industrie-Export-Magazin Fekete, Wien, V., Rüdigergasse Nr. 1/63.**

(436 2-2)

Za duszę ś. p.

Józefa Szujskiego

odbędzie się

Nabożeństwo żałobne

w kościele OO. Kapucynów

w poniedziałek d. 11 lutego b. r.

o godz. 10ej zrana.

(478-2-2)

Za duszę ś. p.

Heleny z Wężyków

Morawskiej

odbędzie się

w poniedziałek d. 11 lutego b. r.

jako w piątą rocznicę śmierci

Nabożeństwo żałobne

w kościele OO. Dominikanów (w kaplicy Różańcowej)

o godz. 9 zrana.

(468-2 2)

Za spokój duszy ś. p.

MARCELLEGO CYRUS z SOBOLOWA

Sobolewskiego

odbędzie się

Nabożeństwo żałobne

jako w rocznicę śmierci

we wtorek dnia 12 lutego b. r.

o godz. 10 zrana

w kościele parafial. w Droginí,

na które Rodzina zmarłego Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Złota Księga Szlachty Polskiej.

Rocznik XIty

opuścił prasę i został rozesłany abonentom. — **Otwiera się przedpłata na Rocznik XIIty po 6 złr. za egzemplarz.** Przedpłatę i zgłoszenia rodzin przyjmuje **wyłącznie** niżej podpisany autor. (2789-8-10)

Teodor Żychliński.

W grudniu 1888 r. **Poznań, św. Marcin 43.**

OGŁOSZENIE.

Przy Urzędzie miejskim w Lanckoronie (powiat Wadowice), jest do obsadzenia posada **sekretarza**, a zarazem **kasyera miejskiego** z płacą roczną **400 złr. w. a.** i obowiązkiem złożenia kaucyi w wysokości rocznej płacy.

Kancydaci ubiegający się o powyższą posadę, winni podania swe należycie udokumentowane wnieść do Urzędu miejskiego w Lanckoronie najpóźniej **dnia 15 lutego b. r.**

Lanckorona, d. 29 stycznia 1889 r.

(423-2-2) *Naczelnik gminy.*

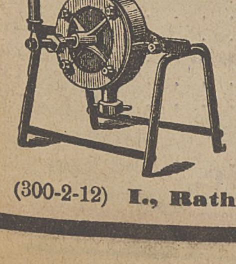
Dwadzieścia lat w jednym domu!

Bezwątpienia środek domowy, który tak długo w jednej rodzinie znajdywał zastósowanie, **musi** być dobrym. Wypadek taki miał miejsce z **prawdziwym kotwicznym Pain-Expellerem**, na co mamy dowody. Dalszą przyczyną zaufania, jakiem się środek ten cieszy, jest niezawodnie okoliczność, że wielu chorych, przepróbowawszy inne zachwalane leki **przecież** napowrót **do doświadczonego Pain-Expelleru powróciło.** Przekonali się oni przez porównanie, że Pain-Expeller w **reumatyźmie, podagrze, łamaniu**, a także w **zaziębieniach, bolu głowy, zębów, krzyża, kolce** itd. najpewniej pomaga; najczęściej przemijają bole zaraz po pierwszem natarciu. Umiarkowana cena, 40 a wzgl. 70 kr. umożliwiają i niezamożnym nabycie tegoż; należy tylko wystrzegać się szkodliwych imitacyj i uważać za prawdziwy tylko Pain-Expeller zaopatrzony fabryczną marką „kotwicą". Na składzie prawie we wszystkich aptekach. Główny skład **w aptece Dra. Richtera „pod złotym lwem" w Pradze**, Mikulašsk. nam. 7.

(2579-7-17)

Oryg. Allweilera

pompy skrzydłowe



do wina, piwa, spirytusu, nafty i t. p.

dostarcza po cenach najtańszych

E. Munk

w Wiedniu,

(300-2-12) **I., Rathhausstrasse, 15.**

DONIESIENIE.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że od **stycznia 1889 roku** objąłem

Restauracyę na stacyi kolei państw. w Suchy.

Dziękując za dotychczasowe względy, okazywane mi w Krakowie, polecam się Szanownej Publiczności zapewniając, że i nadal staraniem mojem będzie wszelkim wymogom Szanownych PP. Podróżujących w zupełności zadosyć uczynić.

FERDYNAND TURLINSKI. (296-2-20)



VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDICTINE OPACTWA FÉCAMP we FRANCYI

wytwornego smaku, wzmacniający, pomagający trawieniu i obudzający apetyt.

Jeden z najlepszych likierów.

Wymagać, aby etykieta kwadratowa znajdowała się na spodzie butelki z własnoręcznym podpisem głównie dyrygującego. (305-1-24)

Skład główny w Fécamp we Francyi. Agencya główna w Paryżu, Boulevard, Haussmann 76.

„Prawdziwy likier Bénédictine znajduje się w składach następujących domów, które podpisały zobowiązanie, że sprzedawać „nie będą fałszerstw i naśladownictw wybornego „likieru Bénédictine". Dostać można w ***Krakowie*** w handlach **Ant. Hawełki** i A. Biasiona, w cukierniach Remana i Hendricha, J. K. Knowiakowskiego, P. Mauricio dawniej Rudolfi, w dystylarni Józefa Kulczyńskiego przy ulicy Floryańskiej i w handlu Jana Miki.

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Marques déposées en France et à l'Étranger
A. Legrand aîné



SZPRYCOWANIE MATICO

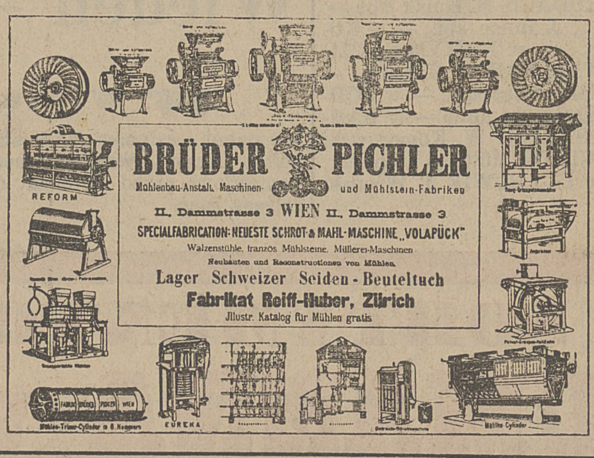
PP. GRIMAULT i K°, Aptekarzy w Paryżu.

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki*.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego. [195-6-24]

Szczegółowa fabrykacya łożysk walcowych i machin młynarskich. Swieżo zniżone ceny.



Francuskie kamienie młyńskie. Bardzo korzystne warunki wypłaty. (325-6-36)

Herbabnego wyciąg roślinny

„Neuroxylin"

od dawna wypróbowany i uznany środek (51-3-5)

w gośccu i reumatyzmie,

wszelkich cierpieniach nerwowych, bolu twarzy, postrzale, kurczach, osłabieniu mięśni, drżenin, bolach w zabliźnionych ranach itp. Służy do wcierania i działa szybko i uśmierzająco.

Cena 1 flaszeczki (zielono opakowanej) **1 złr.**, 1 flaszeczki **silniejszego gatunku** (różowo opakowanej) na **gościec, reumatyzm, porażenia złr. 1·20**, pocztą za 1—3 flaszeczek 20 ct. więcej za opakowanie.

Tylko prawdziwe ze znakiem ochronnym jak obok!

SCHUTZ-MARKE · OESTERR. UNGARN · DEUTSCHES REICH · JULIUS HERBABNY WIEN.

Centralny skład rozsyłkowy dla prowincyi: WIEN, APOTHEKE „ZUR BARMHERZIGKEIT" Jul. Herbabny, Neubau, VII., Kaiserstrasse 73 i 75.

SKŁADY: w KRAKOWIE ma E. Stockmar apt., W. Redyk i K. Wiszniewski apt.; we LWOWIE Z. Rucker apt. „pod srebrnym Orłem", P. Mikolasch apt., J. Wiewiórski apt. i H. Blumenfeld aptek, A. Sklepiński, J. Beiser, C. Krzyżanowski; w BIAŁY J. Kolassa, A. Fuchs i R. Keler; w BORSZCZOWIE M. Niemczewski; w BRZEŻANACH A. Durst apt.; w CZERNIOWCACH Golichowski apt., Dr. J Barber W. v. Alth; w DORNA WATRA F. Fritsch; w DROHOBYCZU J. Aichmüller; w GURAHUMORA E. Botezat; w HORODENCE M. Axentowicz; w JAROSŁAWIU J. Rohm, L. Grzymala, Wisłocki; w JAŚLE R. Palch; w KIMPOLUNG F. Fritsch; w KOŁOMYI J. Sidorowicz, E. Stenzel; w KOPYCZYŃCACH M. Reder; w KRYNICY H. Nitribit; w MIELCU A. Pawlikowski; w MILÓWCE M. Quirini; w NIŻANKOWICCACH W. Włodzimirski; w PODWOŁOCZYSKACH D. Schneider; w PRZEMYŚLU A. Mańkowski; w PRZEMYŚLANACH E. Baranowski; w RADOWCACH p. Rossigno, A. Decani; w SADOGÓRZE Rubinowicz; w SANOKU Giela; w SAMBORZE J. Aleksiewicz; w SNIATYNIE F. Niemczewski; w SUCZAWIE E. Liszka, J. Habermann; w STANISŁAWOWIE A. Beil, J. Macura; w STOROŻYNCU H. Füllenbaum; w TARNOPOLU H. Kahane, F. Jamrogiewicz; w TARNOWIE St. Pawłowski; w WILAMOWICACH F. Schneider; w USTRZYKACH J. Riedl; w ŻÓŁKWI A. Dadlec aptek.

W całem państwie austryacko-węgierskiem

poszukuje się zdolnych osób wszelkich zawodów dla rozprzedaży łatwo pokupnego towaru. **Wysoka prowizya** przy szybkim odbycie.

Oferty z podaniem obecnego zajęcia przyjmuje pod **„Provision„ Rudolf Mosse** w **Wiedniu**, Seilerstätte Nr. 2. (330-2-2)

Dla cierpiących na płuca.

Dra Brehmera zakład leczniczy

w Goerbersdorf

pierwsza lecznica założ. na **1854 r.** w strefie wolnej od suchot, obszerny park z szpacernemi drogami na $6^1/_2$ kilometra długiemi, gustowny kurhaus, piękne wille w parku. — Ceny przystępne. — Prospekta darmo i opłatnie przez **zarząd zakładu leczniczego Dra Brehmera.** (324 2-23)

Choroby nerwowe.

CO SĄ NERWY!

SCHUTZ-MARKE · DR WRUN

Nerwy są właściwemi pośrednikami każdego uczucia, wszelkie zewnętrzne wrażenia odczuwane i pośredniczone zostają przez nie. Jak różne są powody, tak różne są zjawiska chorób nerwowych. W pierwszym rzędzie ściągnięcie nerwów, ogólne schudnienie i zmęczenie, osłabienie męzkie (impotencya) i nocne polucye, osłabienie pamięci, blada twarz, zapadnięte oczy z niebieskiemi brzegami, melancholia, brak snu, migrena (połowiczny ból głowy), bole w krzyżach i grzbiecie, histeryczne kurcze, zatkanie, bojaźń bez przyczyny, usuwanie się z wesołego towarzystwa, cierpienia kobiece, osłabienie, niedokrewność, bole reumatyczne i gośccowe, drżenie rąk i nóg i. t. d.

Żaden środek znany medycznie nie wylecza tak pewnie zupełnie w powyższych chorobach nerwowych, jak **Dra WRUNA PROSZEK PERUWIAŃSKI**, wyrabiany z ziół peruwiańskich; nieszkodliwość poręczona.

Cena pudełka z dokładnym opisem **złr. 1·80.**

Skład **w Krakowie** utrzymuje **W. Redyk** aptek., we Lwowie S. Rucker, w Czerniowcach J. Golichowski. — Jeneralny ajent: **Al. Gischner**, dyplom. aptekarz w Wiedniu, II., Rothensterngasse Nr. 5. (184-10-25)

Najlepsza metoda

do nauczenia się języka niemieckiego w 3 miesiącach bez nauczyciela, przez **Plt. Reussnera.** Cena kursu niższego 80 ct., kursu wyższego 2 złr. 60 ct.

Metoda języka angielskiego dla samouków kosztuje 1 złr. 20 ct. (2496-7-10)

Skład główny **w księgarni G. Gebethnera i Spółki w Krakowie i u Seyfartha i Czajkowskiego w Lwowie.**

Już wyszedł **trzeci zeszyt** taniego, illustrowanego wydania

„PANA TADEUSZA"

obejmujący 3 arkusze druku i opatrzony **4 mistrzowskiemi illustracyami Andriollego.**

Cena 75 ct., z przesyłką 80 ct.

Nowo przystępujący abonenci po nadesłaniu 2 złr. 35 ct. do księgarni

H. ALTENBERGA

we Lwowie,

otrzymają, wyszłe dotąd trzy zeszyty opłatnie.

Całe dzieło obejmie 6 zeszytów (18 arkuszy druku, 24 illustracyj Andriollego i portret Mickiewicza). (426-2-2)

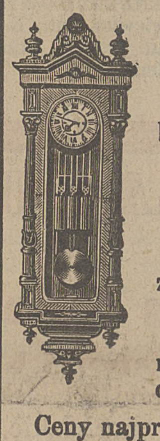
OGŁOSZENIE.

Publiczny akt rozlosowania dzieł sztuki między Członków Zjednoczonego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, odbędzie się podczas ogólnego Zgromadzenia, dnia 10 Marca 1889 r.

Dyrekcya uprasza przeto tych pp. Korespondentów i Członków Towarzystwa, którzy dotąd nie uiścili należytości za akcye na rok 1888, ażeby najpóźniej **do dnia 20go lutego b. r.**, pod utratą udziału w losowaniu, pieniądze za umieszczone akcye wraz ze spisami Członków nadesłali. (466 2 3)

Kraków, dnia 4 lutego 1889 r.

DYREKCYA
ZJEDNOCZONEGO TOWARZYSTWA
PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH
w Krakowie
(Sukiennice).



ANASTAZY HOLIK

zegarmistrz

w Krakowie, ul. Szewska 7,

poleca Szanownej Publiczności swój

SKŁAD

ZEGARÓW i ZEGARKÓW

wszelkiego rodzaju

z najlepszych fabryk szwajcarskich i francuskich.

Przyjmuje również wszelkie naprawy i wykonywa je dokładnie za poręczeniem.

Ceny najprzystępniejsze, rzetelna obsługa, ścisłe dotrzymanie terminu oznaczonego przy powierzeniu mu roboty. (258-41-)

Szkatułki grające melodye polskie, najstosowniejsze na podarki, znajdują się na składzie.

Towarzystwo Powroźnicze w Radymnie.

Stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną i subwencyonowane przez Wysoki Wydział krajowy we Lwowie,

poleca swoje wyroby powroźnicze i sieciarskie,

tudzież pasy do maszyn, gurty do wybijania wózków, chodniki na kurytarze i t. d. w najlepszej jakości po cenach umiarkowanych.

Wskutek powrotu stypendysty naszego, posłanego kosztem Wysokiego Wydziału krajowego z fabryk powroźniczych w Pöchlarn i Wiedniu, może najozdobniejsze nawet a dotąd w kraju nie wyrabiane artykuły powroźnicze i sieciarskie jako to sieci do polowania na konie, żałubnie, szpagaty kolorowe aptekarskie, węże do sikawek i t. d. po cenach umiarkowanych dostarczać.

Wreszcie oznajmiamy, iż każdy z PP. odbiorców, którýby chciał być członkiem naszego Towarzystwa, złożywszy złr. 1 wpisowego i złr. 20 tytułem udziałów, od których będziemy płacić co najmniej 8%, **otrzyma przy każdem zamówieniu** 3% rabatu.

Na żądanie przesyłamy statuta i cenniki nasze darmo i opłatnie. (358-3-3)

Marceli Świechowski, kasyer. — *X. Leon Pastor,* dyrektor.

Łazienki domowe,

klosety różnych systemow i wodociągi

urządza (464-2-16)

Karol Markus, blacharz

w Krakowie przy ul. Szpitalnej L. 18.

Poleca własnego wyrobu

wanny, prysznice, klosety, wanny siedzeniowe,

utrzymuje największy wybór

TOWARÓW BLASZANYCH **i samowarów Tulskich.**

Na Wystawie krajowej 1887 roku odznaczony **Dyplomem honorowym**, jako pierwszą i najwyższą nagrodą.

JUŻ NADSZEDŁ

SYRUP

sosnowo-balsamiczno-ziołowy

Aleks. Mańkowskiego

przez panów lekarzy wypróbowany środek we wszelkich uporczywych katarach, długotrwałych kaszlach i chrypkach przy zapaleniu kanału oddechowego (Bronchitis) w rozedmie płucowej i w kokluszu. Skuteczność potwierdzają liczne świadectwa i podziękowania, które do każdej flaszki są dołączone.

Główne składy utrzymują pp. aptekarze: w **Krakowie W. Redyk, pod Barankiem;** we Lwowie K. Mikolasch; w Czerniowcach W. Beldowicz; w Warszawie H. Kucharzewski; w Wilnie P. Grużewski; w Wiedniu J. Weiss, Tuchlauben 27; w Bernie Fr. Eder; oraz do nabycia w Galicyi prawie w każdej aptece na prowincyi. (422-2-)

Aug. Tschinkel Synowie

C. K. NADWORNI DOSTAWCY.

Fabryki w **Wiedniu, Schönfeld, Lobositz** i **Lublanie**

polecają

TSCHINKLA

kawę grysikową

pudełko $^1/_5$ kilo

Najlepszy istniejący dodatek do kawy.



Najlepszy istniejący dodatek do kawy.

prawnie zastrzeżone,

również: ***kawę figową i sułtańską;*** najlepsze ***czokolady***, uznane jako najprzedniejsze gatunki i nagrodzone na wszystkich wystawach; ***kakao*** odtłuszczone, łatwo rozpuszczalne i delikatne w smaku; angielskie ***Rocks-Drops, cukierki, owoce cukr., cykatę, pomarańczki, kompoty*** itd.

Nasze wyroby są do nabycia we wszystkich znaczniejszych handlach korzennych i t. p. (2822-22-50)

KRAJOWA PAROWA FARYKA

CZOKOLADY

i ODTŁUSZCZONEGO KAKAO

ANGELO VALERIO

ces. król. nadworny fabrykant czokolady w Tryeście.

Zaszczycony medalami na wszystkich wystawach, w których brał udział.

Wiedeń, 1873 r. Hors Concurs. Dyplom międzynarodowego Sądu.

Fabryka ta, **założona w r. 1857**, jest pierwszą w monarchii austro-węgierskiej, która najnowsze ulepszenia mechaniki u siebie zaprowadziła.

Wyroby wolne od cła w całej monarchii.

Cenniki na żądanie opłatnie i darmo.

Główny skład fabryczny: TRIEST, RIVA, PESCATORI, 20.

Jedyne składy w handlach: **w Krakowie** Jana Miki; **w Tarnowie** Tadeusza Scharffa; **w Rzeszowie** Jana Kibitza; **we Lwowie** Fryderyka Schleichera. (350-6-12)

Zastępca Ignacy Ringelheim w Krakowie.

BRACIA KLEINOSCHEG w GRACU,

ces. kr. nadworni dostawcy, właściciele winnic w Radkersburg i Luttenberg, odznaczeni Najw. odwiedzinami i łaskawem uznaniem Jego Ces. Mości Cesarza Franciszka Józefa I., odznaczeni na 32 wystawach, ostatnim razem na wystawie higienicznej w Ostendzie 1888 r. dyplomem honorowym (najwyższa odznaka); własne piwnice w Londynie; wywóz do wszystkich pierwszych miejsc handlowych. (89-5-50)

PIERWSZE STYRYJSKIE

piwnice szampana

(według francuskiej metody). Prócz znanych marek **Herzogmantel** i **Goldmarke**, szczególności muszkatołowego i burgundzkiego wina pieniącego

nowość: znakomite gatunki

Styria's Blume, Perle Kleinoscheg, Rajta-Rajta.

Marki „Brüder Kleinoscheg" są do nabycia prawie u wszystkich winiarzy hurtownych, w handlach win i łakoci, hotelach, restauracyach i większych handlach kolonialnych. Każdy korek naszych domowych marek ma całą firmę wypaloną: **„Brüder Kleinoscheg"**, k. k. Hoflieferanten.

Szczególne wina styryjskie.

Kerschbacher i **Eisenthürer** własny chów 1885 r. w orygin opakowaniu.

Nagniotki

i brodawki usuwa w kilku dniach zupełnie bez bólu za poręczeniem — jedynie prawdziwa **„tynktura Keralyn"** aptek. Schneida w Wiedniu, V., Wimmergasse 33. Cena 60 c. i 1 złr., pocztą 10 c. więcej.

Należy żądać wyraźnie „Schneid's Keralyn-Tinktur".

Skład w **Krakowie** w aptece **E. Stockmara.** (321-2-12)

PORĘCZENIE PRAWDZIWOSCI

naszych od 37miu lat pod względem doskonałości i skuteczności bardzo chlubnie uznanych szczególności:

Dra Suin de Boutemarda aromatyczna pasta do zębów,

najpowszechniejszy i najpewniejszy środek do konserwowania i czyszczenia zębów i dziąseł, w $^1/_1$ i $^1/_2$ paczkach po 70 i 35 c.

Dra Borchardta aromatyczne mydło ziołowe

najskuteczniejszy na tak niemiłe **piegi, wypryski, pęcherzyki, łupież i inne nieczystości skórne**, tudzież na **kruchą, suchą i żółtą cerę**, zarazem doskonałe **mydło toaletowe.** Zapieczętowana paczka 42 c.

Dra Beringuiera olejek na włosy z korzeni ziół dla wzmocnienia i konserwowania włosów na brodzie i głowie, flaszka 1 złr.

Profesora **Dra Lindesa** roślinna **pomada laskowa**, podnosi połysk i gibkość włosów i nadaje się zarazem do utrzymania przedziału we włosach, w oryginalnych sztukach po 50 c.

Balsamiczne mydło oliwne odznacza się swem ożywiającem oraz konserwującem działaniem na gibkość i miękkość cery, w paczkach po 35 c.

Dra Beringuiera aromat. wyciąg koronny, jako wyborna woda perfumowa i do mycia, wzmacniająca i orzeźwiająca ciało, w oryg. flaszkach po 1 złr. 25 c. i 75 c.

Dra Hartunga pomada ziołowa dla wzmocnienia i ożywienia porostu włosów, w zapieczętowanych i w szkle stemplowanych słoikach po 85 c.

Dra Hartunga olejek z kory chinowej dla konserwowania i upiększenia włosów, w zapieczętowanych i w szkle stemplowanych słoikach po 85 c. (2308-10-10)

Braci Leder balsamiczne mydło z olejku orzechów ziemnych, sztuka po 25 cent., 4 sztuki w jednej paczce 80 cnt. Poleca się szczególniej na chropawą i popękaną skórę i delikatną cerę, osobliwie kobiet i dzieci.

Jedynie sprzedają po powyższych cenach oryg. w **Krakowie:** pp. W. Redyk aptek., Leon Rosner aptek., F. Sobierajski aptek. i Józef Rudnicki; w BIAŁY: E. Keler apt.; w BRODACH: Wilhelm Landesberg apt. i Ad. Lateiner apt.; w BRZEŻANACH: B. Fadenhecht; w CZERNIOWCACH: Ign. Schnirch; w DROHOBYCZU: Wiktor Razka, aptek.; w GRYBOWIE: Alojzy Muszyński; w JAROSŁAWIU: W. Rohm, aptek.; w KOŁOMYI: K. Laden, apt. i E. Stencel; w KOPYCZYŃCACH A. Maks. Reder, aptek.; we LWOWIE: P. Mikolasch ap., Zyg. Rucker apt., J. Beiser apt., A. Sklepiński apt., Jan Wiewiórski apt.; w LISKU: Moszczeński apt.; w NOWYM SĄCZU: W. Filipek apt., R. Jakubowski apt.; w PRZEMYSLU: Ed. Machalski; w RADOWCACH: Karol G. Deutscher; w RZESZOWIE: Ign. Schaitter i Spół.; w SERECIE: J. Dempniak; w SOKALU: E. Wysoczański apt.; w STANISŁAWOWIE: Jan Macura apt, Adolf Beill, apt. i Albin Amirowicz apt.; w TARNOPOLU: Franciszek Jamrogiewicz apt.; w TARNOWIE H. Wierzycki i Pion, St. Pawłowski aptek.

Ostrzeżenie! Przed naśladowaniami **Dra Borchardta mydła ziołowego** i **Dra Suin de Boutemarda pasty do zębów**, ostrzegamy niniejszem Szanownych kupujących usilnie.

Raymond & Co. w Berlinie, c. k. właściciele przywilejów.

Już opuściło prasę
DZIEŁKO
CZESŁAWA CZYŃSKIEGO
Magnetyzm i Hypnotyzm
z 12ma illustracyami (str. 140, 8ka).
Cena 1 złr., z przesyłką złr. 1·15.
Do nabycia w księgarni **Gebethnera i Spół.** w Krakowie i w większych księgarniach w kraju i zagranicą. (481-1-6)

Pisarz prowentowy w średnim wieku, który przez dłuższy czas pozostawał w większych majątkach, mogący się wykazać chlubnemi świadectwami, poszukuje zaraz posady. Łaskawe oferty pod lit. K. F. L. N. 111 poste restante Kraków. (480-1-3)

Polecam guwernantki, bony, pokojówki, klucznice i gospodynie. Na wszelkie zapytania z marką 5 cnt. odpowiadam natychmiast. (477-1-2)
Malwina Gandour w Biały.

Rozsyłamy pocztą w najlepsz. towarze smacz., opłatnie za zalic. kg. 5 kilo kawy **Cuba** zielonej 6 złr. 25 c., 5 k. **Ceylon** niebiesko-zielon. 7 złr., 5 k. **złotej Jawy** żółtej 7 złr., 5 k. **perłowej** zielon. 7 złr. 20 c., 8 pusz. **jesiotra** 4 złr. 50 c., 5 k. baz. **węgorza** w galar. 3 złr. 95 c., 5 k. **satokłosu** susz. 2 złr. 70 c. Cenniki z tar. cł. opłatnie. (412-1-6)
ETTLINGER & Co. w Hamburgu.

KOMISOWA SPRZEDAŻ
zboża, łubinu i nasion
przyjmuje pod najtańszemi warunkami i nprasza o oferty. (479-1-2)
Emil Halle w Szczecinie.

Polecone przez lekarzy!
Hansa-Saccharin-kakao,
najlepszy, najpożywniejszy, najwydatniejszy i — ponieważ już słodzony, przeto nie potrzebujący cukru — także najtańszy napój.
Puszka 125 gramów . . . . 80 c.
" 250 " . . . . 1 złr. 55 c.
W KRAKOWIE ma na sprzedaż p. *Konst. Wiszniewski*, aptekarz; we LWOWIE p. *Piotr Mikolasch*, aptekarz.
Główny skład dla Austryi-Węgier utrzymuje: (440-1 6)
Wilhelm Maager w Wiedniu, III., Heumarkt.

ZAKŁAD GIMNASTYKI
salonowej, hygienicznej ortopedyi, prowadzony pod nadzorem lekarskim przez długoletnią praktykę doświadczonego nauczyciela, **pod L. 15 przy ul. Stolarskiej, (I. p.),** przyjmuje uczniów obojga płci, i różnego wieku, na lekcye zbiorowe i osobne, jakoteż na lekcye **szermierki** udzielane według systemu francuskiego lub niemieckiego.
Zgłoszenia przyjmuje każdego czasu
Aleksander Weiss,
(389-3-4) kierownik Zakładu.

Piwo słodowe lecznicze
WYROBU
Konstantego Wiszniewskiego
aptekarza w Krakowie.
Jestto napój bardzo smaczny a zarazem orzeźwiający i nader skuteczny na kaszel, chrypkę, katar piersi i płuc, trudność oddechania, na cierpienia żołądka i kiszek, na bezsenność, oraz na ogólne osłabienie. (441-1-)
Cena butelki 36 cent.

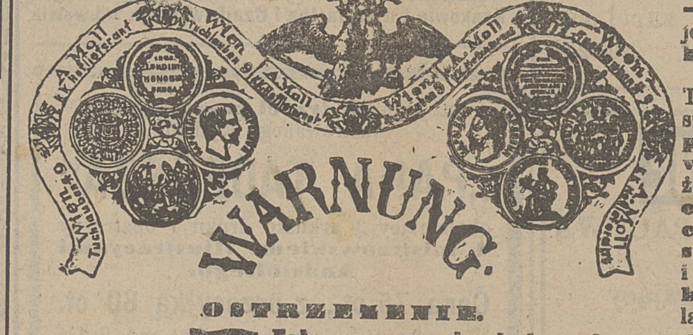
Mieszkanie
złożone z 4ch pokoi, kuchni, przedpokoju itd., z balkonem na I. piętrze i użyciem ogrodu, jest do wynajęcia przy ul. Garncarskiej pod Nr. 7 od każdego czasu.
Tamże: **dwa pokoje z kuchnią lub bez niej.** (476-1-3)

Koniak,
poręczony prawdziwy, palony z jagód winnego śliwowicę starą poręczoną prawdziwą, rozsyłam w 4-litrowych baryłkach po 4 złr. za zaliczką.
Jan Scheibner w Oblas,
(437-1-6) w **Znojm** na Morawie.

Röslera
woda na zęby i do ust
jest niezaprzeczenie najlepszym środkiem na **ból zębów** oraz do **utrzymania i czyszczenia zębów.** Ta odznawa wypróbowana i słynnie uznana woda do ust usuwa z ust równocześnie wszelką niemiłą woń. 1 flaszka **35 ct.**
R. Tüchler, aptekarz
W. Rösler's Nachfolger
w Wiedniu, I., Regierungsgasse 4.
Tylko **prawdziwa** w Krakowie u E. Stockmara aptek., A. Siedleckiego aptek., W. Redyka aptek.; w Jaśle u Romualda Palcha, aptek.; w Kołomyi u W. Dąbrowskiego. (59-49-)

Złotych 10 dziennie (298-2-6)
może każdy zarobić **bez kapitału i ryzyka** przez prawnie dozwoloną sprzedaż papierów państwowych i losów na częściowe spłaty, dla dobrze znanego budapesztańskiego domu bankowego. Oferty przyjmuje **Administration Riesz, Budapest, Hatvanergasse Nr. 18.**

Molla proszki Seidlickie.



Tylko prawdziwe, jeżeli na etykiecie każdego pudełka wydrukowany jest orzeł i firma **A. Molla.**
Trwały i pewny skutek tych proszków w najuporczywszych cierpieniach **żołądka i trawienia brzusznych,** kurczach żołądka, zatwardzeniu, **zgadze, chronicznem zaparciu stolca,** w cierpieniach wątroby, nasilającą krwi oraz hemoroidach i w najrozmaitszych **chorobach kobiecych,** zapewnił od wielu lat tym proszkom obszerne wszędzie rozpowszechnienie.
OSTRZEŻENIE. Fałszywe wyroby będą sądownie ścigane.
Cena zapieczętowanego oryginalnego pudełka 1 złr. w. a.

Wódka francuska i sól Molla
Jako wcieranie do skutecznego opatrywania gości, reumatyzmu, wszelkiego rodzaju bólów członków i sparaliżowań, bólu głowy, uszów i zębów, jako **kompresy** we wszelkich skaleczeniach i ranach, zapaleniach i wrzodach. **Wewnętrznie** z wodą zmieszana w słabości wymiotach, kolkach, i rozwolnieniu. — Flaszka z doskonałym opisem 90 cnt.
Tylko prawdziwa, jeżeli każda flaszka zaopatrzona jest *w podpis i znak ochronny Molla.*

OLEJ TRANOWY M. KROHN & Comp.
w Bergen (w Norwegii).
Najskuteczniejszy i najodpowiedniejszy środek **w cierpieniach piersiowych i płuc,** przeciw **skrofułom, wysypkom skórnym, chorobach gruczołów,** tudzież dla poprawienia ogólnego odżywienia wątłych dzieci. (115 9 78)
Ze wszystkich w handlu znajdujących się gatunków jedynie odpowiedni do leczniczego użytku.
Flaszka z opisem użycia kosztuje 1 złr. w. a.

Główny skład wszystkich u A. MOLLA, c. k. dostawcy nadworn., Wiedeń, Tuchlauben.
Uprasza się Szanowną Publiczność wyraźnie żądać preparatów MOLLA i li tylko te przyjmować, które opatrzone są moją marką ochronną i podpisem.
Składy mają: w KRAKOWIE K. Wiszniewski, W. Redyk, F. Sobierajski, Siedlecki, E. Stockmar apt., M. Jaworski i St. Feintuch kup., — w BIAŁEJ E. Keler apt., — w BRODACH M. Kulak apt., — w GURAHUMORA E. Botezat apt., — w JAROSŁAWIU J. Wisłocki apt., J. Rohm apt., — w KOŁOMYI E. Stencel apt., — we LWOWIE J. Beiser apt., S. Rucker apt., — w NOWYM SĄCZU W. Filipek apt., Kosterkiewicz wdowa, R. Jakubowski apt., — w NOWYM TARGU C. Laur., — w OŚWIĘCIMIE J. Löwenberg, — w PRZEMYŚLU F. Nahlig apt., A. Mańkowski apt., — w PODGÓRZU J. Skakalski aptek., — w RZESZOWIE J. Schaiter i Sp., A. Karpiński apt., — w SAMBORZE C. Maresch apt., — w STANISŁAWOWIE A. Beill apt., — w STRYJU W. Komorowski apt., — w TARNOPOLU F. Jamrógiewicz apt., E. Franz, — w TARNOWIE W. Müldner i Spółka, H. Wierzycki, Fr. Leszczyński, Tad. Scharff, Stan. Pawłowski apt., — w ULANOWIE J. Wrońskiewicz, — w WADOWICACH K. Fiderkiewicz.

Seigel pigułki przeczyszczające.
Najlepszy środek przeciw zatkaniu i opasłości wątroby.
Pigułki te nie pogarszają — jak wiele innych lekarstw — stanu chorego, zanim się czują zdrowszym. Ich skutek jest, jakkolwiek łagodny, jednak zupełny i bez nieprzyjemnych następstw, jak mdłości, bóle brzucha itp.— Seigla pigułki przeczyszczające są najlepszym dotychczas wynalezionym środkiem, gdyż czyszczą kiszki z wszelkich pierwiastków i zostawiają wnętrzności w zdrowym stanie. Jestto najlepszy istniejący środek przeciw niestrawności — niestrawności i opasłości wątroby. Pigułki te są środkiem zapobiegającym przeciw febrom i innym chorobom, ponieważ usuwają wszelkie trujące pierwiastki z kiszek. Działają szybko, a jednak łagodnie bez sprawiania jakichkolwiek bólów.— Kto ma silny nieżyt i zagrożony jest febrą, czuje bole w głowie, krzyżach lub członkach, temu Seigla pigułki wyrzucą pierwiastki żółci. — Obłożony język ze słonym smakiem pochodzi z szkodliwych pierwiastków w żołądku. Kilka pudełek Seigla pigułek przeczyszczających wyczyści żołądek, usunie zły smak i przywróci apetyt, z którym powraca także zdrowie, o czem sprawiają na poł ągnie pierwiastki pożywienia wymioty, nudności i biegunkę. Jeżeli kiszki uwolnione będą od tych nieczystości dawką Seigla pigułek przeczyszczających, wtedy niknie to niemiłe skutki, a zdrowie zostaje przywrócone. — Seigla pigułki przeczyszczające brane przed zasypianiem zapobiegają — bez przerywania snu — skutkom pochodzącym ze zbytniego jedzenia i picia. — Cena pudełka Seigla pigułek przeczyszczających 50 centów. — Do nabycia we wszystkich podłużnych pudełeczkach. (1681-4)
Ostrzega się przed naśladowaniem bez wartości, które nawet szkodliwie działają.
Właściciel: **A. J. WHITE, Limited, 35 Farringdon Road, London.**
Główny skład i centralna rozsyłka „Seigla pigułek": Jan Nep. Harna, Apotheke „zum goldenen Löwen" in Kremsier (Mähren).
Prócz tego mają na sprzedaż apteki **w Galicyi i Bukowinie** w następujących miastach: **w Krakowie** J. Trauczyński, A. Siedlecki, W. Redyk. E. Stockmar; **we Lwowie** J. Blumenfeld, Karczowski, H. Krzyżanowski, Z. Rucker, Beiser i J. Wieniórski; **w Czerniowcach** Dr. J. Barber, J. Gołuchowski, W. Beldowicz; **w Białej, Bojanach, Brzesku, Brodach** M. Kulak; **w Drohobyczu** Aichmiller, Raczka; **w Dukli, Gurahumorze, Jarosławiu** Wisłocki; **w Jezierny, Kamionce, Kołomyi** E. Stenzel, J. Sidorowicz; **w Kopyczyńcach** K. Reder; **w Lisku, Nowym Sączu, Przemyślu** Nahlik; **w Podgórzu, Podwołoczyskach, Podkamieniu** przy Brodach, **Rzeszowie, Rozdole, Rawie Ruskiej, Sądowej Wiszni, Samborze, Skawinie, Stanisławowie** Albin Amirowicz, A. Beyl, H. Macura; **w Stryjowie, Stryju, Sniatyniu, Tarnopolu** J. Jamrogiewicz, L. Fleischmann, H. Kahane; **w Tarnowie** Chodacki, E. Rank; **w Tłumaczu, Wareżu, Wojniczu, Żywcu** i prawie wszystkie apteki innych miast monarchii.

Do WP. Budowniczych, Majstrów murarskich i Przedsiębiorców budowy!
Na żądanie służę bądź każdego czasu ofertą na dostawę wszelkich **materyałów budowlanych** na rok bieżący podając **ceny bardzo niskie i warunki wypłat nader korzystne.**
Adolf Hochstim w Krakowie,
(428-1-6) skład materyałów budowlanych, ul. Floryańska Nr. 38.

Wiedeń — „Hôtel Métropole".
Ringstrasse, Franz-Josefs-Quai
Wielki pierwszorzędny hotel.
300 pokoi i salonów (od 1 złr. wzwyż), **winda osobowa, czytelnia z dziennikami wszelkich krajów** (także „Czas"). **Wspaniałe podwórze oszklone.** Kąpiele Dunajowe i biuro telegr. w hotelu. Stacye tramwajowa przed hotelem, omnibus hotelowy na dworcach kolejowych. Przy dłuższym pobycie **zniżone ceny.** (79-97-105) **L. SPEISER,** dyrektor.

KSIĘGARNIA NAKŁADOWA I SORTYMENTOWA
J. K. ŻUPAŃSKIEGO i K. J. HEUMANNA w KRAKOWIE

(odznaczona na Wystawie krajowej krakowskiej 1887 r. najwyższą nagrodą),
poleca wydawnictwa własne, jak niemniej wszystkie inne we wszystkich językach. Rozsyła nowości do łaskawego wyboru, przyjmuje prenumeratę tak miejscową jakoteż zamiejscową na czasopisma polskie, niemieckie, francuskie i angielskie. Wydaje nakładem własnym

„NOWĄ BIBLIOTEKĘ UNIWERSALNĄ".

„Nowa Biblioteka Uniwersalna" wychodzi w tomach miesięcznych objętości 10 arkuszy wielkiej ósemki i zawiera zawsze cztery do pięciu równocześnie drukujących się najcelniejszych utworów literatury powszechnej. — Dotychczas t. j. w roczniku pierwszym i drugim zostały następujące dzieła umieszczone: **Bodzantowicza** „Zawsze oni", **Dantego** „Boską komedyę", w znakomitym przekładzie Stanisławskiego, **Bałuckiego** najnowszą powieść p. t. „Burmistrz z Pipidówki" i „Dwie wizyty Ekscellencyi", **Konarskiego** „O religii poczciwych ludzi", **Szajnochy Karola** „Pisma", w tych przeważnie prace niezawarte w zbiorowem wydaniu, **Wodzickiego hr.** Prezesa Rzeczypospolitej Krakowskiej „Pamiętniki", **Chołoniewskiego** „Sen w Podhorcach", **Chmielowskiego Piotra** „Studya i szkice literackie", **Wysockiego jenerała** „Pamiętniki".

W roczniku drugim wszystkie dzieła ukończone zostały.

W roczniku trzecim między innemi rozpoczętym zostanie druk nowel **M. Bałuckiego** pod zbiorowym tytułem „Mój pierwszy występ literacki." Przekład powieści **hr. Tołstoja „Wojna i pokój." Stanisława Koźmiana** (Redaktora „Czasu") **„Pisma zbiorowe." Karola Szajnochy Pisma, Tom III.,** zawierający jego niedrukowane dotychczas utwory. **Piotra Chmielowskiego** Nową seryę „Studyów i szkiców literackich".
Prenumerata na „Nową Bibliotekę Uniwersalną" wynosi **w Krakowie rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., kwartalnie 1 złr. Na prowincyi zaś 4 złr. 60 c., półrocznie 2 złr. 30 c., kwartalnie 1 złr. 15 c.**
Prenumeratę należy nadsyłać do księgarni Żupańskiego i Heumanna w Krakowie.
Nadsyłający całoroczną prenumeratę oraz 25 centów na frankaturę, otrzymają **bezpłatne premium** w cenie półrocznej prenumeraty.

Najstosowniejsze upominki na „Gwiazdkę" i na „Nowy Rok"
poleca KSIĘGARNIA NAKŁADOWA i SORTYMENTOWA
J. K. ŻUPAŃSKIEGO i K. J. HEUMANNA w KRAKOWIE

(ODZNACZONA NA WYSTAWIE KRAJOWEJ KRAKOWSKIEJ 1887 NAJWYŻSZĄ NAGRODĄ).
Mianowicie nabywszy od spadkobierców ś. p. **J. K. Żupańskiego w Poznaniu** znaczne zapasy wydawnictw przez tegoż w ciągu pięćdziesięciu lat dokonane, które jednak z powodu swych wysokich cen szerszej Publiczności nie były przystępne, postanowiliśmy, celem rozpowszechnienia, cenę tychże o połowę zniżyć, spodziewając się, że ogół polskiej Publiczności z tej tak wyjątkowej sposobności licznie skorzystać zechce. **Katalogi szczegółowe na żądanie franko!**
Zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą za zaliczką lub za nadesłaniem należytości przy zamówieniu uskuteczniają się. (2583-1-12)

KRÓTKI WYCIĄG z KATALOGU:

Tytuł	Złr.	Cena zniżona
Album Muzeum narodowego w Rapperswyl	8·10	4·05
Anglia i Polska 2 tomy	9·—	4·50
Barzykowski, Historya powstania listopadowego, 5 tomów	35·—	15·—
Bystiata, Harmonie ekonomiczne	3·60	1·80
Bazyli św. Ojciec. Ustawy duchowe	1·20	—·60
Bełza, Poezye	1·80	—·90
Berwiński. Poezye 2 tomy	3·60	1·80
Borzantowicz, Boje polskie	2·70	1·35
Block, Uwagi gospodarskie	10·80	1·35
Bolesławita, Dziadunio	3·60	1·80
— Dziecię Starego miasta	2·70	1·35
— My i oni	2·70	1·35
— Przed burzą	1·80	—·90
— Sceny sejmowe	1·80	—·90
— Rachunki rok 1867/8, 2 tomy	10·80	5·40
— " " 1868/9	7·20	3·60
— " " 1869/70	5·40	2·70
— Szpieg	2·70	1·35
— Tułacze II., III.	7·20	3·60
— Żyd, 3 tomy	8·10	4·05
Borkowski. Parafiańszczyzna	3·—	1·50
— Sejm ustawodawczy	3·90	1·95
Burzyński Michał, Wspomnienie, 2 tomy	9·—	4·50
Chłapowski. O rolnictwie	2·40	1·20
Chojecki. Prakseda, powieść	2·40	1·20
Ciechoński. Ostatnia ofiara	1·20	—·60
— Patrycyusz (powieść dramatyczna)	1·80	—·90
Cieszkowski. Ojcze nasz	3·60	1·80
Cybulski. Dziady Mickiewicza	1·20	—·60
— Odczyty o poezyi polskiej	5·40	2·70
Czapski. Historya konia, 3 tomy	21·60	7·50
Czterech wielbicieli Lucyny	1·20	—·60
Cztery obrazki poświęcone J. I. Kraszewskiemu	1·80	—·45
Dante. Boska komedya	7·20	3·60
Darowski. Przysłowia	2·40	1·20
Delert. Historya Kościoła, 2 tomy	7·20	3·60
— Teologia, 2 tomy	7·20	3·60
Demokraci i Arystokraci	2·40	1·20
Drzewiecki. Pisma, 2 tomy	4·50	2·25
Dwaj bracia artyści	2·40	1·20
Dwa światy	1·35	—·70
Dworzec mojego dziadka	1·20	—·60
Eljasz. Illustrowany przewodnik do Tatr, opr.	2·70	—·50
Falkowski. Na chwilę Carem	3·—	1·50
— Obrazy życia z ostatnich pokoleń, tom II./IV.	15·—	10·—
— Upadek powstania 1831 r.	4·50	2·25
— Wspomnienie 1848/9 r.	3·60	1·80
Gizardin. O gnojach	3·—	1·50
Glogier. Wytępienie robactwa i myszy w polu i w lesie	1·80	—·90
Goffarth. Uprawa kukurydzy i konserwacya	1·20	—·60
Gołuchowski. Rozbiór kwestyi włościańskiej	5·40	2·70
Hryhor serdeczny (Jeż), powieść	2·40	1·20
Iłowajski. Sejm grodzieński	3·60	1·80
I zbliska i zdaleka	4·50	2·25
Jabłonowski. Wspomnienie o bateryi polskiej	1·20	—·60
Jarochowski. Literatura poznańska	1·80	—·90
" Opowiadania historyczne	4·50	2·25
Jaworski. Wspomnienia Kaukazu	3 60	1·80
Jażdżewski. Wykopaliska	3·—	1·50
Jełowicki. Moje wspomnienia	4·50	2·25
Jerzykiewicz. Botanika	1·80	—·90
Jonsac. Życie St. Jabłonowskiego	5·40	2·70
Kalinka. Żywot Tyszkiewicza	1·50	—·75
Kołłątaj Hugo. Badania historyczne, 3 tomy	9·—	4·50
— Listy w przedmiotach naukowych, 4 tomy	9·—	4·50
Konopacki. Chronologia dziejów Królestwa Polskiego	7·20	3·60
Kościelski. Władysław Biały	2·70	1·35
Kościuszko T. czyli cztery chwile z życia	1·20	—·60
Kosiński A. (Jenerał). Rzymianie w Grecyi	1·20	—·60
— We Włoszech 1795—1803	7·20	3·60
— Zbiór korespondencyj	2·45	1·20
Koźmian Kajetan. Pamiętniki, 2 tomy	10·80	2·70
— Stefan Czarniecki, poemat	10·80	5·40
— Stefan Czarniecki, in 4to	27·—	9·—
Koźmian Stanisław. Pisma wierszem i prozą I.	3·60	1·80
Koźmian Egbert. Podróż nad Renem	3·60	1·80
Kraszewski. Kosa i kamień	—·60	—·30
— Panie Kochanku	—·90	—·45
— Polska w czasie trzech rozbiorów, tom I.	6·—	3·—
— To samo tom II.	6·—	3·—
— To samo tom III.	7·80	3·90
— Pamiętnik anegdotyczny	4·80	2·40
— Program Polski	—·60	—·30
— Równy wojewodzie	1·80	—·90
— Rzewuski Henryk	3·—	1·50
— Stare dzieje	1·80	—·90
— Wieczory drezdeńskie	2·70	1·35
Kremer. Grecya	3·—	1·50
Krzysztopor. Urządzenie stosunku roln. w Polsce	5·40	2·70
— Poranki Karlsbadzkie	4·50	2·25
Kuczborski. Wykład na lomsut Jerem	3·—	1·50
Kuhn. Zasady żywienia zwierząt	3·60	1·80
Dzieła Joachima Lelewela całe oraz pojedyncze tomy.		
Lenartowicz T. Poezye, 2 tomy	4·50	1·80
— Zachwycenie i błogosł. z illustr.	18·—	5·—
Libelt. Dziewica Orleańska	4·80	1·80
Libelt. Felieton polityczno-literacki	3·60	1·80
— Pisma 6 tomów	21·60	10·80
Liske Ksaw. Studya	3·60	1·80
Listy Galicyjskie	2·40	1·20
Literacki spadek po Wielopolskim	1·50	—·75
Łukaszewicz Józef. Historya szkół, 4 tomy	21·60	10·—
— Krótki hist. stat. opis miast i wsi, 2 tomy	8·10	4·—
— Krotki opis kościołów, 3 tomy	12·60	6·—
— Zakłady naukowe w Koronie	10·80	5·40
Małecki Antoni. Grochowy wieniec	1·50	—·75
— List żelazny	2·40	1·20
Manteufel. Inflanty	18·—	9·—
Maron. Leśnictwo	2·40	1·20
Mickiewicz Adam. Grażyna illustr.	10.80	5.4[illegible]
— Konrad Wallenrod	18·—	9·—
— Literatura słowiańska	6·—	4·—
— To samo, wydanie większe	12·60	6·—
— Pani Twardowska z illustr.	9·60	4·80
Mochnacki Maurycy. Dzieła 5 tomów	10·80	5·40
Morawski-Dzierżykraj. Bajki	1·80	—·90
— Pisma zbiorowe wierszem i prozą, 4 tomy	12·—	6·—
Morawski Teodor. Dzieje narodu polskiego, 6 tomów	25·20	13·—
Na Ukrainie	3·60	1·80
Niemcewicz. Pamiętniki, 2 tomy	9·—	4·50
Niemcewicz Julian Ursyn. Pamiętniki 2 tomy	12·—	6·—
— Podróż z Petersburga do Szwecyi	—·90	—·45
Obrazy z życia i podróży	1·80	—·90
Odrowąż. Kilka chwil we Włoszech	1·80	—·90
Odyniec. Felicyta	2.10	1·05
O dziesięcinach Kościoła.	1·50	—·75
Olęcki. Historya nauk politycznych	2·70	1·35
O produkcyi buraków.	—·60	—·30
Orzechowski. Policya Królestwa Polskiego	2·40	1·20
Pamiętniki z XVIII wieku, tomów 15: tom I 3·60/1·80. II 6·30/3·15, III 2·70/1·35, IV 4·50/2·25, V 3·60/1·80, VI 90/45, VII 2·70/1·35, VIII 1·50/75, XI 4 tomy złr. 18/9, XII 3·60/1·80, XIII 2·40/1·20, XIV 2·70/1·35, XV 3·60/1·80, razem	56·10	28.05
Piotrowski R. Pamiętniki z pobytu na Syberyi, 2 tomy	9·—	4·50
Pol. Pieśń o domu naszym	2·40	1.20
— Pieśń o ziemi naszej bez illustr.	1·50	—·75
— Pan Starosta Kiślacki	3·60	1·80
Poniatowski. Rys historyczny kampanii z 1809 r.	3·60	1·80
Poniatowski St. August. Pamiętniki króla polskiego	1·20	—.60
Potocki. Kazimierz z Truskowa, czyli pierwszy i ostatni litewski powstaniec	3·—	1·50
— Pamiętniki Kamertona	4·50	2.25
— Powieść z mojego czasu	2·70	1·35
Potocki. Święcone, czyli pałac Potockich w Warszawie	1·80	—·90
— Szkic życia towarzyskiego Warszawy	1·80	—·90
— Urywek wspomnień mojej młodości	3·60	1·80
— Wilczek Wincenty i 5 jego synów	6·—	3·—
— Wspomnienia o Kownie	1·20	—·60
— Zarysy z życia towarzyskiego z XIX w.	1·80	—·90
Rocznik Towarzystwa historyczno-liter. w Paryżu, 2 tomy rok 1873—1878	14·40	7·20
To samo. rok 1870—72	9.—	4·50
Romanowski. Sprawa z duchownymi	6·—	2·25
Rys religijnego rozwoju ducha.	5·40	1·80
Siemieński. Portrety literackie 4 tomy	9·60	4·80
Skarbek. Dzieje księstwa warszawskiego, 2 tomy	6·30	1·50
— Dzieje Polski część I. Dzieje księstwa warsz.	4·50	2·25
— Dzieje Polski część II. Królestwo polskie	3·60	1·80
— Dzieje Polski część III. Królestwo polskie po rewolucyi	3·50	1·80
— Pamiętniki	3·60	1·80
— Powiastki polskie	2·40	1.20
Śniadecki. Listy w sprawach publicznych	2·40	1·20
Starożytności polskie	18·—	10·—
Szekspir Willam. Dramata przekł. Komierowskiego, 4 t.	4·50	2·25
— Dzieła dramatyczne przekł. Koźmiana, 3 t.	14·50	7·—
— Makbet	1·80	—·90
Szulc. Fryderyk Chopin	3·60	1·80
Trentowski. Panteon wiedzy ludzkiej, 3 tomy	18.—	9·—
Tyszkiewicz. Ostatni pobyt króla St. Aug. w Grodnie	3·60	1·80
Waga Teodor. Historya królów i książąt polskich	3·—	1·50
Waliszewski. Listy Kat. z Potockich Kossakowskiej	3·60	1·80
Wegner. Dzieje dnia 3 i 5 maja r. 1791	3·60	1·80
— Konfederacya województw wielkopolskich	3·—	1·50
— Tadeusz Rajtan	1·20	—·60
Rzeź w mieście Moskwie.	1·80	—·90
Wilkońska. Moje wspomnienia	3·—	1·50
Zacharyasiewicz. Królewskie krzesło	2·70	1·50
Zakrzewski. Historya powszechna	4·80	2·40
Zaleski Bogdan. Wieszcze oratoryum	2·40	1·20
Zaleski Br. Korespondencya krajowa króla St. Augusta	3·60	1·80
— Ks. Hieronim Kajsiewicz	1·80	—·90
— Nekrologi	1·80	—·90
— Żywot księcia Adama Jerz. Czartoryskiego	7·20	3·60
— Z życia Litwinki	3·60	1·80
Zaleski M. Wojski W. Ks. Litewskiego	2·70	1·36
Zathey Hugo. Pisma zbiorowe, 2 tomy	5·40	2·70
— Uwagi nad Panem Tadeuszem	1·20	—·60
Zawadzki. Obrazy Rusi czerwonej z illustr. Kossaka	5·40	2·70
— Z teki literackiej	2·40	1·20
Żygliński. Dumki i fantazye	1·50	—·75

Dla braku miejsca ogłaszamy tylko niektóre z wydawnictw J. K. Żupańskiego w Poznaniu, szczegółowe zaś katalogi na żądanie franko.
Zamówienia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą za pobraniem, lub nadesłaniem należytości pod adresem: **Księgarnia Żupańskiego i Heumanna w Krakowie.**

Czcionkami Drukarni „Czasu". Papier z fabryki Braci Fijałkowskich w Bielsku. Rządca Drukarni *Józef Łakociński.*